Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GRATIS

# GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) CZWARTEK 17 LISTOPADA 1949 ROKU Nr 316 (1241)



Na straży pokoju

## Triumf pracy polskiej

# TRZYLETNI PLAN ODBUDOWY GOSPODARCZEJ

## wykonany został w okresie 2 lat i 10 miesięcy

### Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

WARSZAWA (PAP). Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Planu Odbudowy Gospodarczej.

**Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej wykonany został w okresie 2 lat i 10 miesięcy.**

**1** Przemysł państwowy w okresie 2 lat i 10 miesięcy wykonał Trzyletni Plan Produkcji wg. wartości. Ministerstwa Przemysłowe oraz Ministerstwo Leśnictwa i Żeglugi osiągnęły wartość produkcji 35,7 miliarda zł. wg. cen z 1937 roku, co oznacza wykonanie planu **w 100,6 proc.**

Poszczególne ministerstwa wykonały Trzyletni Plan Produkcji jak następuje:

| MINISTERSTWA | proc. wykonania planu trzyletniego |
|---|---|
| **Ministerstwo Górnictwa i Energetyki** | **99** |
| **Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego** | **101** |
| **Ministerstwo Przemysłu Lekkiego** | **97** |
| **Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego** | **108** |
| **Ministerstwo Leśnictwa** | **118** |
| **Ministerstwo Żeglugi** | **99** |

Do końca października następujące gałęzie przemysłu państwowego wykonały przed terminem Trzyletni Plan Produkcji wg. wartości.

**W przemyśle podległym Ministerstwu Górnictwa i Energetyki:**

| | |
|---|---|
| **C. Z. P.** Naftowego | 103 proc. |
| Monopol Solny | 114 proc. |

**W przemyśle podległym Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego:**

| | |
|---|---|
| **C. Z. P.** Hutniczego | 106 proc. |
| **C. Z. P.** Elektrotechnicznego | 113 proc. |
| **C. Z. P.** Maszynowego | 106 proc. |
| **C. Z. P.** Budowy maszyn ciężkich | 113 proc. |
| **C. Z. P.** Wyrobów metalowych | 110 proc. |

**W przemyśle podległym Ministerstwu Przemysłu Lekkiego:**

| | |
|---|---|
| **C. Z. P.** Włókien Łykowych | 109 proc. |
| **C. Z. P.** Jedwabniczo-Galanteryjnego | 108 proc. |
| **C. Z. P.** Skórzanego | 100 proc. |
| **C. Z. P.** Papierniczego | 100 proc. |
| **C. Z. P.** Drzewnego | 114 proc. |
| Monopol Zapałczany | 102 proc. |
| Przemysł Miejscowy | 105 proc. |
| **C. Z. P.** Gumowego i Tworzyw Sztucznych | 113 proc. |

**W przemyśle podległym Ministerstwu Przemysłu Rolnego i Spożywczego:**

| | |
|---|---|
| **C. Z. P.** Fermentacyjnego | 111 proc. |
| Monopol Spirytusowy | 122 proc. |
| Monopol Tytoniowy | 116 proc. |
| Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego | 128 proc. |
| Zjednoczenie Surogatów Kawowych | 132 proc. |

W okresie do 1 listopada br. osiągnięto i przekroczono trzyletni plan produkcji następujących ważniejszych artykułów:

| | proc |
|---|---|
| stal surowa | 105 |
| wyroby walcowane | 108 |
| węgiel brunatny | 116 |
| sól | 110 |
| maszyny i narzędzia rolnicze | 100 |
| barwniki | 152 |
| maszyny elektryczne | 121 |
| w tym: maszyny wirujące | 106 |
| transformatory | 147 |
| kable | 166 |
| akumulatory i płyty | 141 |
| żarówki | 100 |
| przędza lniano-pakulana | 119 |
| tkaniny jedwabne | 112 |
| celuloza | 102 |
| skóry miękkie | 106 |
| obuwie skórzane i mech. | 124 |
| cement | 102 |
| meble różne | 113 |
| zapałki | 106 |
| piwo | 126 |
| wino | 114 |
| papierosy bezustnikowe | 127 |
| cukierki, czekolada, kakao | 134 |
| przetwory ziemniaczane | 121 |

**2** w rolnictwie wg. tymczasowych danych wykonanie zadań Planu Odbudowy Gospodarczej przedstawia się jak następuje:

Zadania w zakresie Planu powierzchni zasiewów zostały wykonane, przy czym uzyskano:

| | proc. |
|---|---|
| w pszenicy | 105 |
| w życie | 115 |
| w ziemniakach | 106 |
| w burakach cukrowych | 110 |
| w roślinach włóknistych | 153 |
| w roślinach oleistych | 127 |

Zadania w zakresie Planu zbiorów zostały przekroczone, przy czym uzyskano:

| | |
|---|---|
| w pszenicy | 108 |
| w życie | 122 |
| w ziemniakach | 112 |
| w burakach cukrowych | 111 |
| w roślinach włóknistych | 156 |
| w roślinach oleistych | 127 |

Zadania Planu w zakresie stanu pogłowia koni zostały wykonane w 103 proc., a pogłowia bydła w 122 proc. Liczb Planu Trzyletniego w zakresie pogłowia trzody chlewnej nie osiągnięto, przekroczono jednak zadania planu na rok 1949.

Plan kontraktacji roślin wykonano w 111 proc., a kontraktacji trzody chlewnej w 157 proc. W zakresie liczby traktorów uzyskano 106 proc. planu.

Plan zaopatrzenia rolnictwa w maszyny i narzędzia rolnicze przekroczono o 2 proc., a w nawozy sztuczne o 5 proc.

Państwowe Gospodarstwa Rolne wykonały Trzyletni Plan zasiewów w 101 proc. Plan pogłowia zwierząt został przekroczony w koniach o 5 proc., w bydle o 42 proc. i w trzodzie chlewnej o 31 proc. Lasy państwowe wykonały plan zalesień i plan wyrębu w 106 proc.

**3** w okresie do końca października br. wg tymczasowych danych Trzyletni Plan przewozów kolei normalnotorowych został wykonany następująco:

przewozy towarowe 102 proc.
przewozy osobowe 114 proc.

W tym samym okresie czasu stan taboru kolejowego osiągnął w parowozach i wagonach towarowych 102 proc. planu, a w wagonach osobowych 106 proc. planu.

Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała Trzyletni Plan przewozów towarowych w 120 proc., a przewozów osobowych w 117 proc. Przeładunki w portach morskich nie osiągnęły jeszcze wysokości przewidzianej w Planie Trzyletnim.

**Plan Trzyletni w zakresie przesyłek pocztowych w przeliczeniu na 1 mieszkańca został wykonany w 104 proc.**

**W ten sposób, dzięki ofiarnemu wysiłkowi mas pracujących z klasą robotniczą na czele, Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej, zgodnie z wezwaniem rzuconym przez I-szy Kongres PZPR, został w swoich zasadniczych działach wykonany na 2 miesiące przed terminem. Obecnie produkcja odbywa się już z przekroczeniem zadań postawionych przez Plan Trzyletni. W całej gospodarce narodowej Polski, masy pracujące walczą o przedterminowe wykonanie planu rocznego i uzyskanie najlepszych pozycji wyjściowych dla wykonania Planu Sześcioletniego.**

**Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego**

## Przygotowania do obchodu 70 rocznicy urodzin Stalina

BUDAPESZT. — Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina węgierski przemysł filmowy przystąpił do produkcji 3 filmów dokumentarnych.

Film pt. **„Dziękujemy Stalinowi"** będzie jedną z najbardziej poważnych prac węgierskiej produkcji filmowej. W filmie tym autorzy pokażą wszystko to, co zawdzięcza lud węgierski wielkiemu przywódcy obozu pokoju. Drugi film nosi tytuł: **„Jak lud węgierski czci 70-lecie urodzin Józefa Stalina"**.

Trzeci film pt. **„Uczymy się języka rosyjskiego"** zilustruje wyniki nauczania języka rosyjskiego wśród dorosłych i młodzieży.

# Komuniści francuscy pewni są zwycięstwa!

## Przemówienie członka Biura Politycznego KP Francji tow. Marcela Cachin, wygłoszone na III Plenum KC PZPR, dnia 13 listopada 1949 r.

**Drodzy towarzysze i towarzyszki walki! Jestem przekonany, że będę wyrazicielem uczuć wszystkich moich francuskich przyjaciół oraz Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji, przekazując towarzyszom polskim najserdeczniejsze braterskie i przyjacielskie pozdrowienia.**

Wiem, jaką wagę mają dzisiejsze wasze narady — mówił dalej Marcel Cachin. — Uważam bowiem, że **absolutna, stała czujność zarówno u was, jak i u nas jest rzeczą niezbędną.**

Marcel Cachin stwierdził, że wielkim osiągnięciem polskiej klasy robotniczej jest **zrealizowanie jedności robotniczej**. Inaczej ma się sprawa we Francji, gdzie partia socjalistyczna nie chce jedności.



**Tow. Marcel Cachin wygłasza przemówienie na III Plenum CK PZPR**

### KPF — najsilniejsza partia Francji

**Komunistyczna Partia Francji — oświadczył Cachin — prowadzi tak energiczną i odpowiadającą interesom świata pracy politykę, że jest ona dzisiaj, mimo niezwykle zaciekłych ataków ze strony wrogów, najsilniejszą partią we Francji. KPF dysponuje największym dziennikiem politycznym we Francji. Dowodem siły KPF jest okoliczność, że wszystkie partie reakcyjne, począwszy od prawicowych socjalistów, a kończąc na najskrajniejszych ugrupowaniach reakcyjnych — zmuszone są łączyć się, by móc dopiero wtedy wspólnie występować przeciw komunistom.**

### Dywersja imperialistów — spaliła na panewce

Mówca potępił następnie zdradę kliki titowskiej i podkreślił z naciskiem konieczność wzmożenia czujności. Zdaje sobie z tego sprawę Komunistyczna Partia Francji. Sprawa Tito powinna być oceniana przez każdego komunistę, każdego uczciwego socjalistę jako dywersja imperializmu światowego. Dywersja szczególnie niebezpieczna dla partii, która jej nie przeciwdziała. Uważam — powiedział Cachin, — **że w chwili obecnej główne niebezpieczeństwo jest zażegnane.**

### Poważne sukcesy partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie

Mówca z kolei **podkreślił poważne sukcesy partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie. My, we Francji** — powiedział Cachin — **napotykamy na szczególne trudności, gdyż prowadzimy walkę z imperializmem bardzo podobnym do imperializmu Hitlera.** Francja znajduje się pod okupacją mocarstwa, które prowadzi nieustanną nagonkę przeciw postępowi. **Mimo to komuniści francuscy są pewni swego zwycięstwa. Zbliża się kres kapitalizmu. We Francji siły kapitalistyczne, walczące przeciwko KPF, nie są nawet w stanie tworzyć stałego rządu.**

Nasza partia, nasz lud, nasz proletariat rozumieją coraz lepiej, że kapitalizm nie może dłużej istnieć, coraz mocniej przekonują się o słuszności słów Żdanowa, że siły pokoju krzepną na całym świecie a ci, co szykują wojnę, ponoszą klęskę za klęską.

**Jesteśmy absolutnie pewni ostatecznego, nieuniknionego, bliskiego zwycięstwa komunizmu pod przewodem bratniego Związku Radzieckiego i Józefa Stalina!**

**Groźbą wojny chcą imperialiści przeszkodzić rozwojowi komunizmu, ale nie sposób jednak bombą atomową zatrzymać pochodu wielkiej idei, idei, która tkwi w logice historii, idei, która dociera dzisiaj już do najbardziej zacofanych krajów.** Cachin ilustruje ten fakt **rozkładem systemu kolonialnego Francji — w Vietnamie i Afryce północnej. Dziś także w sercu Afryki, nad jeziorem Czad, w Kongo, w Sudanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej żyją idee Lenina—Stalina i wznosi się okrzyki na cześć Stalina, Thoreza i Duclos!**

### Lud francuski nigdy nie weźmie udziału w wojnie przeciw ZSRR

**Na II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, gdzie miałem szczęście siedzieć obok Lenina — powiedział Cachin — Lenin uczył nas, że najskuteczniejszym środkiem walki przeciwko imperializmowi i kapitalizmowi jest właśnie atakowanie go w posiadłościach kolonialnych, odcięcie mu źródeł najbardziej nieludzkiego ucisku i wyzysku. Zastosowaliśmy się jak najściślej do tych wskazówek Lenina i dziś możemy się poszczycić poważnymi sukcesami.**

Mówiąc o propagandzie podżegaczy wojennych, Cachin stwierdził: **Naród francuski w swej olbrzymiej większości, kierowany przez partię komunistyczną, oświadczył bez ogródek panom Amerykanom i ich francuskim lokajom, że nigdy nie weźmie udziału w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej!** (Oklaski).

### Imperialistom nie uda się wywołać nowej wojny

Imperialistom amerykańskim nie uda się wywołać nowej wojny, gdyż przeciwstawią się jej narody świata, a w Europie Zachodniej wystąpią przeciwko nim w sposób zdecydowany proletariat francuski i proletariat włoski.

Jesteście dziś, towarzysze, bardziej bliscy ostatecznego zwycięstwa, niż my. Jestem jednak głęboko przekonany — kończy Cachin swe przemówienie, — że my również zbliżamy się szybko do zwycięstwa i wzywam młodych towarzyszy francuskich, by zwarli swe szeregi i wraz z wami, młodymi republikami ludowymi oraz z Chinami Mao-Tse-Tunga pod przewodem Związku Radzieckiego przyspieszyli nasze zwycięstwo, żebym mógł, mimo podeszłego wieku, dożyć szczęścia, by żyć we Francji Socjalistycznej.

Słowa Cachina zostały owacyjnie przyjęte, a gdy zakończył swe przemówienie rozległy się okrzyki: NIECH ŻYJE KOMUNISTYCZNA PARTIA FRANCJI!

*W imieniu dwumilionowej rzeszy...*

# III Zjazd TPPR wita serdecznie

## powrót do kraju Marszałka Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP) — W drugim dniu obrad III Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uchwalił wśród burzliwych oklasków wysłanie depeszy do Marszałka Polski i ministra Obrony Narodowej Konstantego Rokossowskiego.

W depeszy delegaci zjazdu piszą:

„III Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w imieniu przeszło dwumilionowej rzeszy swoich członków gorąco i serdecznie wita powołanie Was, syna ludu warszawskiego, pogromcę hord hitlerowskich, dwukrotnego bohatera Związku Radzieckiego, na stanowisko ministra Obrony Narodowej do służby dla kraju, dla Polski Ludowej.

Ojczyznę naszą wyzwoliły armie naszego wielkiego sojusznika, Związku Radzieckiego, przy boku którego walczyło odrodzone Wojsko Polskie pod Waszym bezpośrednim wypróbowanym dowództwem.

Jesteśmy dumni i szczęśliwi, obywatelu Marszałku, że tak doświadczonego wodza ze szkoły stalinowskiej ma nasze odrodzone Wojsko Polskie, stojące na straży naszej niepodległości i nienaruszalności granic nad Odrą i Nysą.

III Zjazd zasyła Wam serdeczne życzenia jak najlepszych wyników w pracy dla kraju, dla narodu polskiego, dla pokoju światowego."

# Plan Trzyletni wykonany!

Towarzysz Bolesław Bierut zakomunikował na ostatnim Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii, że zgodnie z wezwaniem I Kongresu PZPR Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej został wykonany przedterminowo do dn. 1 listopada rb. t. zn. w 2 lata i 10 miesięcy. W dniu dzisiejszym Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła komunikat o wykonaniu planu.

Przypomnijmy, jakie były główne założenia planu. Miał on przynieść odbudowę naszego potencjału gospodarczego, odbudowę i wzrost naszych możliwości produkcyjnych, wzrost dochodu narodowego oraz wzrost spożycia i stopy życiowej mas pracujących do poziomu wyższego, niż w roku 1938. **Zadania te zostały zwycięsko zrealizowane.**

Nasz przemysł wykonał Plan 3-letni: według wartości w 100,6 proc. produkując o 74 proc. towarów więcej, niż przed wojną, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca niemal dwa i pół raza więcej. Jednocześnie zaś szybciej od całego przemysłu rozwijał się przemysł ciężki, dzięki czemu mogliśmy w szybszym tempie przebudowywać strukturę gospodarczą naszego kraju z rolniczo - przemysłowej na przemysłowo - rolniczą i stworzyć bazę dla dalszego rozwoju w tym kierunku.

Jeżeli chodzi o produkcję rolniczą to wartość jej wyniosła w rb. do 7,8 miliarda zł. przedwojennych, tj. wzrosła w porównaniu z r. 1946 o 68 procent. Produkcja rolnicza w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest w roku bieżącym o 12 proc. większa niż przed wojną.

**Wraz z rozwojem przemysłu i rolnictwa w wyniku realizacji Planu Trzyletniego wzrosła poważnie konsumcja i stopa życiowa ludności.** Towarzysz Bierut podał w swym referacie charakterystyczne cyfry. Spożycie cukru na 1 mieszkańca jest w roku bieżącym o 64 proc. większe niż przed wojną, tkanin wełnianych — o 55 proc., jaj — o 50 proc., pszenicy — o 29 proc., mięsa — o 19 proc.

Wzrost dobrobytu wyraził się również we wzroście realnej płacy. W r. 1949 przeciętna płaca realna wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu z r. 1946, a przeciętna płaca pracownika fizycznego, zatrudnionego poza rolnictwem, była w połowie br. o 26,6 proc. wyższa niż w r. 1938.

Przytoczone dane wskazują rozmiary odniesionego przez nas wspaniałego zwycięstwa.

Nie przyszło ono łatwo. Zostało wywalczone w zaciętych bitwach klasowych. Wystarczy przypomnieć atak: prywatnego kapitału na realność planu, wystarczy przypomnieć organizowane przez reakcję spekulacyjne zwyżki cen, sabotaż gospodarczy i dywersję, szerzenie złośliwych plotek itd.

Państwo Ludowe i klasa robotnicza zwycięsko odparły wszelkie zakusy wrogów i w uporczywej walce ograniczały i wypierały z naszej gospodarki elementy kapitalistyczne. W roku bieżącym 96 proc. produkcji przemysłowej przypada już na sektor uspołeczniony, handel socjalistyczny objął już 98 proc. obrotów hurtowych i ponad 60 proc. detalicznych. Państwowe Gospodarstwa Rolne dały już w rb. 7,9 proc. ogólnej produkcji towarowej rolnictwa. Dzięki klasowej polityce państwo spotęgowało swój wpływ w zakresie planowego regulowania gospodarki chłopskiej. **Istnieje już też obecnie pierwsze 170 spółdzielni produkcyjnych.**

Plan Trzyletni wykonaliśmy mimo dyskryminacyjnej polityki państw imperialistycznych, mimo odmowy kredytów z Międzynarodowego Banku Odbudowy i cofnięcia przyrzeczonej pomocy pounrrowskiej.

Decydującym czynnikiem zwycięskiego i przedterminowego wykonania planu jest nowy, twórczy, socjalistyczny stosunek do pracy klasy robotniczej i wielki wysiłek naszej Partii, która zmobilizowała masy do wielkich zadań. Nowy stosunek do pracy zrodził potężny ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, który obalił stare normy, tworzył nowe, bardziej wydajne metody pracy.

Partia i Związki Zawodowe pomogły masom pracującym ująć ich inicjatywę w ramy organizacyjne, pobudziły do ulepszania i rozwoju form współzawodnictwa pracy, do mobilizacji rezerw wewnętrznych, pogłębiania ruchu racjonalizatorskiego i walki z marnotrawstwem.

Realizacja Planu Trzyletniego stała się możliwa dzięki pomocy ZSRR, który udzielił nam pożyczki, dostarczył zboża oraz surowców i dóbr inwestycyjnych dla przemysłu.

**Przezwyciężenie w uporczywej walce wstecznych teorii gospodarczych przyniosło pogłębienie planowania, opartego na teorii marksizmu-leninizmu i doświadczeniach Związku Radzieckiego.**

Mimo ogromnych trudności, mimo ożywionej działalności agentur imperialistycznych, mimo wściekłych ataków reakcji i sabotażu gospodarczego, Plan 3-letni został wykonany przed terminem.

**Jest to dowód entuzjazmu i siły polskiej klasy robotniczej, jest to odpowiedź klasy robotniczej i mas pracujących naszego narodu na knowania rodzimej reakcji i imperialistów.**

## „Unia ekonomiczna Zachodniej Europy"




czyli: „Wszyscy za jednego i jeden NA wszystkich"

## Załoga PZPB Nr 3 do Marszałka Rokossowskiego

W dniu wczorajszym w pięknie udekorowanej sali PZPB Nr 3 — odbyło się uroczyste zebranie załogi, na którym postanowiono wysłać do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego list następującej treści:

**Do Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego**

**Warszawa**

Załoga PZPB Nr 3 w Łodzi na ogólnym zebraniu w dniu 15 listopada 1949 roku postanowiła jednomyślnie przesłać Wam z okazji mianowania Was Marszałkiem i Ministrem Obrony Narodowej najserdeczniejsze gratulacje i życzenia owocnej pracy nad rozwojem Ludowej Armii Polskiej.

**Ufni w Wasze olbrzymie doświadczenie nabyte w twardej Szkole Stalinowskiej — wierzymy głęboko, że przekazywać je będziecie młodej Armii Polskiej, by tak samo stała nieugięcie na stanowisku obrony pokoju i socjalizmu, jak niezwyciężona i zaprzyjaźniona z nami Armia Radziecka.**

Przyrzekamy Ci uroczyście, Marszałku, że wytężymy wszystkie swe siły - rozwiniemy ruch współzawodnictwa pracy, otoczymy większą opieką racjonalizatorów, wzmożemy oszczędność i dyscyplinę pracy — podniesiemy produkcję, by wykonać nasze zobowiązania do dnia 2-go grudnia 1949 roku.

**Będziemy wzmacniać jedność klasy robotniczej w walce z wrogiem klasowym, będziemy pogłębiać braterskie więzy z narodami Związku Radzieckiego — państw demokracji ludowej i otaczać miłością Wielkiego Wodza Międzynarodowego Proletariatu Tow. Stalina.**

**Załoga PZPB Nr 3 w Łodzi**

## Odpowiedź kobiet radzieckich
### na depeszę aktywistek ze Zw. Zaw. Górników

WARSZAWA (PAP) — W odpowiedzi na pozdrowienia, które przesłała kobietom radzieckim dnia 11 października br. narada aktywistek Związku Zawodowego Górników, nadeszła z Moskwy następująca depesza:

**„Wyrażamy serdeczne podziękowanie wszystkim uczestnikom narady aktywu kobiecego Związku Zawodowego Górników w Polsce za ich serdeczne pozdrowienie, skierowane do kobiet radzieckich.**

**Kobiety radzieckie, wierne córy naszego narodu, ofiarnie pracują dla dobra państwa socjalistycznego, aktywnie walczą o sprawę pokoju, demokracji i postępu. Gorąco popieramy dążenie polskich kobiet do dalszego wzmocnienia przyjaźni i współpracy pomiędzy naszymi narodami".**

Depeszę podpisała K. Kuźniecowa, sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

*Robotnicy, chłopi, młodzież i inteligencja pracująca*

## z entuzjazmem witają Marszałka Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP) — Załogi hut i fabryk, ludność robotnicza i wiejska, instytucje i organizacje społeczne, młodzież i wojsko — całe społeczeństwo manifestuje w dalszym ciągu swą radość z powrotu Marszałka Rokossowskiego do bezpośredniej służby dla narodu polskiego.

Robotnicy zakładów przemysłowych całego Pomorza i Śląska, Szczecina i Gdańska, świat pracy Krakowa, Rzeszowa, Lublina i Kielc na licznych zebraniach, z okazji różnych akademii, konferencji i zjazdów, wita bohatera spod Stalingradu i Kurska i wyraża swą dumę — jak piszą pracownicy zakładów starachowickich, że „na czele naszego wojska stanął światowej sławy wódz, wierny syn klasy robotniczej".

**Objęcie przez Marszałka Rokossowskiego naczelnego dowództwa Polskich Sił Zbrojnych daje równocześnie robotnikom licznych zakładów asumpt do wzmożenia swych wysiłków w służbie budownictwa socjalistycznego.**

**„Przyrzekamy Ci, Marszałku, że w naszej pracy wzorować się będziemy na Tobie i tak jak Ty każdego dnia będziemy walczyć o prawa klasy robotniczej i urzeczywistnienie socjalizmu"** — piszą robotnicy Gdańska.

Szczególnie gorąco witają Marszałka Rokossowskiego kolejarze, dumni, że syn kolejarza stoi dzisiaj w Polsce na straży granic na Odrze i Nysie. Depesze nadesłali m. in. kolejarze Lublina, Poznania, Łodzi, Olsztyna, Kielc i Rzeszowa.

„Pamiętam — opowiada m. in. ob. Majewski — stary kolejarz z Gdańska — dzisiejszego Marszałka jako małego jeszcze chłopca. Ojciec Marszałka był wspaniałym bojownikiem ruchu robotniczego, jak zresztą cała rodzina Rokossowskich. Pamiętam Konstantego Rokossowskiego, jak razu pewnego podczas rewizji w ich mieszkaniu ratował cenne dokumenty SDKPiL, co ochroniło wielu działaczy robotniczych przed aresztowaniem. Marszałek Rokossowski całe swoje życie poświęcił sprawie wyzwolenia klasy robotniczej. Cieszę się z tego i dumny jestem, że syn polskiego robotnika, został dziś Marszałkiem Polski i stoi na czele naszych odrodzonych sił zbrojnych".

Wieść o powołaniu Marszałka Rokossowskiego na wysokie stanowisko państwowe w Polsce Ludowej znalazła wyjątkowo żywy oddźwięk wśród młodzieży na terenie całego kraju.

W masie napływających nieustannie depesz, adresów, listów, uchwał i rezolucji, których nie tylko zacytować, ale i wyliczyć po prostu jest nie sposób, nie mogło zabraknąć także i głosu wsi. Oto co piszą między innymi mieszkańcy gm. Księżopol, pow. Biłgoraj:

**„Zapewniamy Was, Obywatelu Marszałku, że na naszym odcinku wiejskim dołożymy wszelkich starań, aby realizować ustrój sprawiedliwości społecznej, dążyć ku wielkiemu celowi, od Polski Ludowej do Socjalizmu".**

## Serdeczna wymiana depesz z okazji Światowego Dnia Młodzieży

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 4 rocznicy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Światowego Dnia Młodzieży, ZMP wysłał do postępowej młodzieży krajów demokracji ludowej depeszę następującej treści:

**„Życzymy Wam dalszych sukcesów w rozwoju Waszych organizacji młodzieżowych i w pracy dla dobra mas pracujących.**

**Idąc za przykładem wielkiego Związku Radzieckiego i ucząc się z doświadczeń Komsomołu, młodzież polska jest zawsze z Wami w walce o pokój i w budowaniu socjalizmu w naszych krajach.**

**Niech żyje jedność postępowej młodzieży całego świata! Niech żyje nasza bohaterska Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!"**

Antyfaszystowski Komitet Młodzieży Radzieckiej przesłał do młodzieży polskiej depeszę, w której czytamy:

**„Z okazji Światowego Dnia Młodzieży, Antyfaszystowski Komitet Młodzieży Radzieckiej przesyła gorące pozdrowienia młodym budowniczym Nowej Polski.**

**Życzymy Wam, Drodzy Przyjaciele, najlepszych sukcesów w Waszej pracy i w walce.**

**Niech żyje i krzepnie braterska przyjaźń i współpraca między młodzieżą radziecką i polską!"**

Podobne depesze nadesłały związki postępowe młodzieży węgierskiej, rumuńskiej, albańskiej oraz postępowa młodzież niektórych krajów kapitalistycznych.

## 20 listopada — „Dniem Artylerii" w ZSRR

MOSKWA (PAP).—Rada Ministrów ZSRR postanowiła przenieść obchód „Dnia Artylerii" z 19 na 20 listopada br.

## Wzmocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów
### jedynym celem wszystkich poczynań Związku Radzieckiego
### Min. Wyszyński wzywa ONZ do obrony sprawy pokoju

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu Komitetu Politycznego Zgromadzenia Generalnego ONZ minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Wyszyński, wygłosił przemówienie na temat radzieckiej propozycji, przewidującej:

**1** Potępienie przygotowań wojennych, prowadzonych przez niektóre państwa, a w szczególności przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

**2** Stwierdzenie, że wykorzystanie broni atomowej i innych środków masowej zagłady jest sprzeczne z sumieniem i godnością narodów i jest nie do pogodzenia z przynależnością do ONZ. Stwierdzenie, że dalsza zwłoka w podjęciu przez ONZ praktycznych środków w sprawie zakazu broni atomowej i sprawy kontroli — jest niedopuszczalna.

**3** Przyjęcie uchwały wyrażającej życzenie, aby pięć mocarstw — USA, W. Brytania, Chiny, Francja i ZSRR — zjednoczyło swe wysiłki dla zapobieżenia niebezpieczeństwu nowej wojny i zawarło pakt w sprawie wzmocnienia pokoju.

Minister Wyszyński przypomniał propozycje Związku Radzieckiego na dotychczasowych sesjach Zgromadzenia Generalnego ONZ, zmierzające konsekwentnie do utrwalenia pokoju świata.

Obecne propozycje Związku Radzieckiego znajdują się na tej samej płaszczyźnie walki o pokój i współpracy między narodami, walki przeciwko klice awanturników, dążących do zdobycia panowania nad światem. Związek Radziecki znowu podnosi swój głos w obronie miłujących pokój narodów i przeciwko blokom agresywnym ze Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią na czele.

Minister Wyszyński podkreśla, że podżegacze wojenni kontynuują swą kampanię i występują przeciwko wnioskom radzieckim, korzystając m. in. z pomocy delegacji kuomintangowskiej i kliki titowskiej. Skutkiem tej kampanii jest fakt, że odczuwa się jeszcze psychozę wojenną w Stanach Zjednoczonych i w niektórych innych krajach.

### Oszczercze insynuacje anglosaskich polityków

Mówca przypomniał, że sygnał do ataku przeciwko propozycji radzieckiej dał minister Bevin, który w zniekształconej formie przedstawił radziecką politykę zagraniczną, po czym usiłował uzasadnić takie posunięcia, jak agresywny pakt atlantycki, pakt brukselski, wyścig zbrojeń, rozbicie Niemiec.

Mówca przypomina, że Bevin w wystąpieniu swym starał się zrzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za tzw. kryzys w Berlinie. A przecież, wiadomo powszechnie, że właśnie Amerykanie i Anglicy wywołali tzw. kryzys berliński, przy pomocy którego chcieli zamaskować swą politykę rozczłonkowania Niemiec.

Panu Bevinowi te fałszywe argumenty i oszczercze insynuacje były potrzebne dla zatrucia atmosfery politycznej i odwrócenia uwagi opinii publicznej od wniosków radzieckich.

Sygnał Bevina został podjęty przez innych przedstawicieli bloku anglosaskiego. Delegat kanadyjski Pearson wygłosił przemówienie pełne bredni o krajach demokracji ludowej, usiłując w ten sposób przesunąć na dalszy plan propozycje radzieckie. Zarzucił on delegacji radzieckiej, że jej wnioski mają charakter „propagandowy". Jest to znany, nieprzekonywujący manewr. Propozycje radzieckie — to nie propaganda.

Propozycje te opierają się na faktach.

**Nie jest propagandą, lecz faktem powszechnie znanym — dyskusja w Stanach Zjednoczonych między marynarką a flotą powietrzną. Dyskusja ta dotyczy zagadnienia, jak lepiej napaść na miłujące pokój kraje, jakie są najlepsze metody zagłady milionów ludzi!**

Delegatowi kanadyjskiemu wtórował przedstawiciel kliki titowskiej, który wystąpił z nowymi oszczerczymi atakami przeciwko ZSRR.

Ataki na propozycje radzieckie i argumentacja przeciwników propozycji radzieckiej świadczą o zamieszaniu, jakie propozycje te wywołały w obozie podżegaczy wojennych.

W Stanach Zjednoczonych, w W. Brytanii i innych krajach nie tylko nie ustała propaganda wojenna, lecz wzmogła się ona i przyjęła histeryczne formy.

### Wzmaga się opór zwolenników pokoju

Równocześnie jednak wzmaga się opór sił demokratycznych wobec tej propagandy. Mówca cytuje słowa G. Malenkowa, który stwierdził:

„Potężny ruch zwolenników pokoju świadczy o tym, że narody reprezentują siłę, która może okiełznać agresorów". Sukcesy ruchu w obronie pokoju doprowadzają podżegaczy wojennych do szału.

Min. Wyszyński zaznacza, że podżegacze wojenni śpieszą się, ponieważ zdają sobie sprawę z tego, że czas jest przeciwko nim, że siły pokoju i demokracji wzrastają szybciej, niż ciemne siły reakcji i agresji.

**W takiej atmosferze, którą zatruwają podżegacze wojenni, nie ma mowy o pomyślnych skutkach pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Należy atmosferę uzdrowić. Nie wolno dopuścić do tego, aby ludzie obłąkani lub nawpół obłąkani igrali z ogniem.**

### USA gromadzą bomby atomowe

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala, który stwierdził wręcz, że **Stany Zjednoczone gromadzą bez przerwy bomby atomowe.**

Rzecz jasna, że w takiej sytuacji, gdy Stany Zjednoczone prowadzą politykę gromadzenia bomb atomowych **— nie można dojść do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie zakazu broni atomowej i na temat przerwania produkcji bomb atomowych.**

Niewątpliwie stanowisko przedstawiciela USA Achesona cieszy się pełnym poparciem ministra Bevina i innych przedstawicieli bloku anglosaskiego. Nie zraża ich okoliczność, że amerykański plan kontroli energii atomowej oznacza likwidację suwerenności państwowej. Kanadyjski delegat Pearson wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwą „koncepcją reakcyjną", którą należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo miłe dla ucha monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Atak bloku anglo-amerykańskiego przeciwko suwerenności innych krajów — podkreśla min. Wyszyński — łączy się ściśle z takimi układami, jak pakt atlantycki lub plan Marshalla, które są obliczone na bezwarunkowe podporządkowanie rozmaitych krajów Stanom Zjednoczonym.

Niektórzy obrońcy amerykańskiego *planu kontroli nad energią atomową* usiłują przedstawić projekt USA, jako gotowość rządu amerykańskiego do jakichś ofiar ze strony USA, ze względu na rzekomą przewagę Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Takie argumentowanie jest zupełnie pozbawione podstaw, szczególnie w obecnych warunkach, w których nie można już mówić o jakiejkolwiek przewadze Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

### ZSRR ponawia propozycje pokojowe

Wracając do ostatnich propozycji Związku Radzieckiego w ONZ, mówca na zakończenie oświadcza:

Propozycje radzieckie o powszechnym uregulowaniu i zredukowaniu zbrojeń i sił zbrojnych, o zakazie broni atomowej, o potępieniu wszelkiej propagandy wojennej, o zredukowaniu przez 5 mocarstw ich sił zbrojnych i zbrojeń o jedną trzecią — wszystkie te propozycje, które Związek Radziecki uczynił na przestrzeni *od 1946 do 1948 roku*, mają na oku jeden cel: wzmocnienie pokoju, zapewnienie bezpieczeństwa narodów. Temu samemu celowi służą wniesione na obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia propozycje delegacji radzieckiej o potępieniu przygotowań do nowej wojny i o zawarciu paktu 5 mocarstw w sprawie wzmocnienia pokoju.

Rząd radziecki, mając na uwadze fakt, że główną odpowiedzialność w dziedzinie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa ponosi 5 mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa — proponuje Zgromadzeniu Generalnemu, by wezwało te mocarstwa do zgodnych wysiłków w tym kierunku i do zawarcia pomiędzy sobą paktu w sprawie wzmocnienia pokoju.

Delegacja radziecka wyraża przekonanie, że propozycje te spotkają się z należytym poparciem ze strony innych delegacji. Delegacja radziecka jest przekonana, że przyjęcie tych propozycji przyczyni się do wzmocnienia pokoju, którego interesom ma służyć Organizacja Narodów Zjednoczonych.

## Robotnicy rolni z majątków kościelnych i prywatnych uzyskają nareszcie dostęp do zdobyczy socjalnych

WARSZAWA (PAP) — Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Rolnych zawarł ostatnio umowę zbiorową dla robotników rolnych z użytkownikami majątków kościelnych w wojew. gdańskim oraz z właścicielami prywatnych gospodarstw rolnych w województwach: wrocławskim, krakowskim, łódzkim i gdańskim.

Już uprzednio układy takie zawarto z użytkownikami majątków kościelnych w województwach: warszawskim, poznańskim i krakowskim oraz z właścicielami prywatnych gospodarstw rolnych w wojew. poznańskim i pomorskim.

**Dzięki wprowadzeniu umów zbiorowych, tysiące robotników rolnych z majątków kościelnych i prywatnych gospodarstw rolnych w tych województwach, korzystać będą z takich samych praw, jak robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych i uzyskają dostęp do zdobyczy socjalnych, będących już od dawna udziałem innych robotników w Polsce.**

*Pod naciskiem postępowej opinii*

## Władze USA zezwoliły na wyjazd do Polski
### 16 więzionym greckim marynarzom-demokratom

NOWY JORK (PAP). — Amerykański Komitet Obrony Praw Cudzoziemców podał do wiadomości, że 16 greckich marynarzy-demokratów, których zatrzymały w ubiegłym tygodniu w celu deportacji amerykańskie władze imigracyjne, otrzymało pozwolenie na dobrowolny wyjazd do Polski. Wśród nich jest 4 marynarzy, których zabrano z okrętów w Nowym Orleanie i odtransportowano do Nowego Jorku dla wysłania do Grecji monarcho-faszystowskiej. Inni marynarze byli więzieni na wyspie Ellis przeszło dwa miesiące, w ciągu których amerykańskie organizacje postępowe rozwinęły kampanię w ich obronie.

Na wyspie Ellis znajduje się jeszcze 16 marynarzy greckich.

# W wierności dla idei marksizmu-leninizmu tkwi niezwyciężona siła naszej Partii

## Końcowe przemówienie Przewodniczącego KC PZPR, tow. Bolesława Bieruta, wygłoszone na III-Plenum KC PZPR w dniu 13 listopada 1949 r.



**Towarzysze!**

Plenum udowodniło z całą oczywistością, że odchylenie prawicowe i nacjonalistyczne oraz ślepota polityczna i brak czujności to dwie strony tego samego zjawiska. Jedno wypływa z drugiego, nawzajem się uzupełniają. W gruncie rzeczy **zawsze odchylenie prawicowe i nacjonalistyczne musi się łączyć z brakiem czujności i ze ślepotą polityczną, bo ono jest ślepotą polityczną.**

Weźmy np. zagadnienie, które nie było poruszone w dyskusji, względnie było poruszone w sposób niejasny. Zagadnienie t. zw. „frontu narodowego". W okresie okupacji Polska Partia Robotnicza wysuwała hasło „frontu narodowego" w walce przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu. Czy hasło to było słuszne?

Tow. Gomułka mówił, że on do tej pory nie ma jasnego poglądu, czy to hasło było słuszne, czy też niesłuszne.

Otóż, nie ulega wątpliwości, że hasło „frontu narodowego" w walce z najeźdźcą hitlerowskim było i słuszne i konieczne. Ale sprawa „frontu narodowego" bardzo ściśle związana jest z postawą klasową w tym „froncie narodowym". Nie hasło było niesłuszne, a **niesłuszne było ześlizgiwanie się poszczególnych towarzyszy z klasowej, proletariackiej postawy przy stawianiu tego hasła.** Podstawą „frontu narodowego" w okresie okupacji była walka z najeźdźcą, w której mogli iść wspólnie w jednym szeregu robotnicy, chłopi, inteligencja, drobnomieszczaństwo. Oczywiście górne warstwy kapitalistów i obszarników, oligarchia finansowa nie może tutaj wchodzić w grę, była ona bowiem sprzęgnięta szeregiem więzi i interesów z okupantem.

Nigdy nie stawialiśmy hasła „frontu narodowego" inaczej, jak w sposób, który wiąże, łączy, jednoczy w walce masy proletariackie i nieproletariackie, robotników, chłopów, inteligencję, drobnomieszczaństwo z wyłączeniem wielkich kapitalistów przeciwko nim i okupantowi. Hasło „frontu narodowego" w tego rodzaju sytuacji jest słuszne, jest konieczne. My i dziś stawiamy — i słusznie stawiamy — w poszczególnych zagadnieniach hasło „frontu narodowego". W zagadnieniu walki o pokój, walki przeciwko wojnie, zainteresowani są robotnicy, chłopi i drobnomieszczaństwo i zadaniem naszym jest wciągać wszystkie te warstwy do walki, do wspólnej walki pod hegemonią klasy robotniczej, jako najbardziej zdecydowanej do walki, klasy, zdolnej realizować jasny program rewolucyjny. Istotne więc jest to, **pod czyim kierownictwem, pod czyją hegemonią ma być „front narodowy".**

**Na czym polega oportunizm w zagadnieniu „frontu narodowego?" Na tym, że traci on z widoku hegemonię klasy robotniczej. Tu tkwił błąd,** tu tkwiła faktyczna podstawa oportunizmu. My i partie rewolucyjne na całym świecie nigdy nie stawiały hasła „frontu narodowego" inaczej, jak rozumiejąc go jako front, w którym kierownikiem, przewodnikiem, hegemonem jest klasa robotnicza i partia robotnicza. Każdy inny sposób pojmowania „frontu narodowego" musi być oportunistyczny. Ten oportunizm tkwił w postawie pewnej części towarzyszy, którzy potem zgrzeszyli i na szeregu innych odcinków pracy odchyleniem prawicowym, oportunistycznym, nacjonalistycznym. W ich postawie **fałszywe podejście do „frontu narodowego" było tą cechą, która doprowadziła ich do błędów.**

Muszę sprostować to, co mówił Gomułka, a co nie jest prawdą, że GL była organizacją samodzielną w takim sensie, że Partia nie miała jakoby możności kierowania nią i kontrolowania jej działalności.

Partia określała wytyczne i cały kierunek działania GL. Gwardia Ludowa, a potem AL były formą „frontu narodowego" ale kierownictwo w tym „froncie narodowym" w walce, którą prowadziła GL było w rękach Partii. Kierownictwo Partii było powiązane personalnie z dowództwem GL. Szef sztabu GL tow. Witold był jednocześnie członkiem sekretariatu KC. Jak można mówić w takim wypadku, że Partia nie miała możności kierowania i kontrolowania? Czym w takim razie ona kierowała, co robiła? Przecież walka z najeźdźcą hitlerowskim, to było główne zadanie i główny kierunek naszej walki przez cały okres okupacji. W szeregach GL, w kierownictwie GL, w dowództwie GL byli przecież **starzy komuniści na pierwszych i najbardziej ważnych odcinkach walki, PPR-owcy.** Jak można więc mówić, że Partia nie miała możności kierowania albo kontrolowania działalności GL?

Po co to się mówi? Po to, żeby się wykręcić. Jeśli tam byli obcy ludzie, wrogowie — mówi tow. Gomułka — to ja nie miałem nic z tym wspólnego. Czyż można w taki sposób tłumaczyć się? Partia poświęcała lwią część swojej uwagi działalności GL. Jeśli chodzi o sprawę agentury w GL i w Partii nie to jest tylko istotne, kto konkretnie wprowadził agenturę do GL i Partii. To jest istotne o tyle, że **musimy wykryć i ujawnić te ogniwa, które ułatwiały wprowadzanie agentów. Ale od strony politycznej istotna jest przede wszystkim metoda, która pozwalała wrogim agenturom przedostawać się na poszczególne odcinki pracy.** Na jakie odcinki pracy agentura wroga dostawała się? **Na te odcinki pracy, które znajdowały się w rękach towarzyszy grzeszących właśnie ślepotą polityczną, brakiem czujności, oportunizmem, prawicowością.**

**Metoda pracy, w której nikt nie czuje się odpowiedzialny za sprawdzanie ludzi, metoda pracy, w której najbardziej czułe instrumenty oddaje się ludziom obcym i nieznanym, i nie sprawdza się, nie kontroluje się tych ludzi i ich oblicza — jest to metoda oportunistyczna, szkodliwa, doprowadzająca do ciężkich strat. BEZ USTAWICZNEGO I CIĄGŁEGO KONTROLOWANIA LUDZI W OGÓLE NIE MA KIEROWNICTWA.**

Właśnie ta metoda, w której nie ma sprawdzania ludzi, w której nie kontroluje się nawet przeszłości i oblicza klasowego ludzi, biorących udział w tej pracy, **ta metoda jest oportunistyczna,** w tej metodzie leży źródło błędów i strat. Tow. Spychalski mówił nam o tej metodzie. Jego wystąpienie było przykładem tej metody. Całą tę metodę cechowała oportunistyczna żywiołowość: samo szło, samo się robiło, ludzie się ustawiali tak jakoś sami, sami narzucali swoje usługi, agentura zaś szczególnie usilnie narzucała swoje usługi, w bardzo sprytny sposób narzucała te usługi.

Z całej mętnej samokrytyki tow. Spychalskiego przebija jaskrawo właśnie ta żywiołowość, ten automatyzm, gdy nie wiadomo, kto za co odpowiada i jak ludzie wchodzą do aparatu, do najczulszego aparatu, jaki Partia powinna chronić, do jakiego ze szczególną czujnością musi się odnosić.

Albo tłumaczenie tow. Gomułki; no cóż — ja zastałem takich ludzi, nie interesowałem się, kto i co, gdzieś tam słyszałem o ich kontaktach z AK. A po wyzwoleniu tow. Gomułka mówi: ja życiorysów Lechowicza, Jaroszewicza i innych nie czytałem. Ja życiorysu Dubiela przy powoływaniu go na wiceministra — nie czytałem.

Okazuje się, że ktoś inny ostrzega: to nie tak, trzeba sprawdzić, zażądać trzeba objaśnień.

Okazuje się, że sekretarz Partii, który jednocześnie jest ministrem Ziem Odzyskanych, który czyni prowokatora swoim zastępcą, powiada: Ja tego nie słyszałem, o tym mi nikt nie mówił, ja się nie pytałem, życiorysów nie czytałem. Oto macie metodę pracy, oportunistyczną metodę pracy. Oportunistyczna metoda pracy jest wyrazem oportunistycznego światopoglądu. Jedno z drugim się łączy, jedno z drugiego wypływa. Jedno z drugim się nawzajem uzupełnia. I właśnie w ten sposób, dzięki tej metodzie wyłazili na odpowiedzialne stanowiska Lechowicze, Jaroszewicze, Dubiele i inni.

Metoda była oportunistyczna. A metoda oportunistyczna odpowiadała oportunistycznemu pojmowaniu „frontu narodowego", oportunistycznemu światopoglądowi, który się przewijał jak bluszcz w szeregu wypadków, w całej pracy tow. tow. Gomułki, Spychalskiego, Kliszko.

**Brak pracy zespołowej, brak poczucia odpowiedzialności zespołowej** — to cechowało tę metodę pracy. Najbardziej jaskrawym przykładem tego stylu pracy był fakt, że referat tow. Gomułki na Plenum KC w czerwcu ub. roku został wygłoszony wbrew Biuru Politycznemu, przygotowany w skrytości przed Biurem Politycznym i nazajutrz tow. Gomułka powiedział: „pominąłem Biuro Polityczne dlatego, gdyż wiedziałem, że Biuro Polityczne ze mną się nie zgodzi!".

Ta metoda odpowiadała właśnie tow. Gomułce, właśnie oportunizmowi w działaniu, w pracy i światopoglądzie. Nie ma, towarzysze, oczywiście ślepoty jakiejś absolutnej, t.zn. ślepoty na tę stronę frontu i na tamtą stronę frontu. Ślepota o której mówimy, **ślepota oportunistyczna, była ślepotą tylko na jedną stronę frontu. To była ślepota w stosunku do określonych klas społecznych, do określonych grup** i środowisk, do określonych zjawisk, a więc to była ślepota również w stosunku do „dwójkarzy", co do których — powiedzmy jasno — towarzysze ci wyrażali takie poglądy: „no cóż tam „dwójkarz" też może się nawrócić i stać się dobrym działaczem. Kiedyś tam byli łotrami, ale po cóż się oglądać na przeszłość". Weźmy inny przykład: ślepota w stosunku do dywersji, o której już także w swoim czasie mówiliśmy, do takiego tworu jak CKL. Jasne jest, że CKL był wrogą agenturą. Przytoczę charakterystyczny dokument z archiwum akowskiego, jak się odnoszono do CKL w obozie wroga. W tym dokumencie jest powiedziane:

„wskazana byłaby pomoc RPPS-owi w jego walce z PPR". To pisze, jeden sanator i „dwójkarz" do drugiego. „Musiałoby to być w taki sposób zrobione, aby nie skompromitować czynników oficjalnych, ani RPPS w oczach PPR. Już dziś PPR twierdzi, że RPPS, to jest robota BIP-u.

Po wtóre wzmocnienie RPPS uważam za konieczne w tym celu, aby poprzez bliskie kontakty ewentualnie oderwać część do obozu naszego. Trzecie — centralizacja (właśnie ten CKL) może rzeczywiście wyrosnąć do czynnika konkurującego z KRN, i w pewnych okolicznościach przejąć jej rolę. Nie jest wskazane popieranie całej centralizacji, lecz samego RPPS, bo bez RPPS nie będzie centralizacji. Centralizacja jest potrzebna tylko jako agentura jako chwilowy czynnik. W ten sposób skończy swoją robotę i będzie niepotrzebna".

Dokument nosi datę 26 luty 1944 r.

Z tego samego mniej więcej okresu, bo z 21 lutego 1944 r. mamy drugi dokument, który omawia stosunki w PPR:

„W Partii wytworzyły się dwie frakcje: PPR i KPP. Nie są to frakcje w sensie organizacyjnym, lecz w znaczeniu pewnej postawy i różnicy poglądów na taktykę. Mimo tej różnicy żadnych jednak zmian personalnych nie ma i nie może być mowy o rozłamie w obliczu zwycięstwa zbliżającej się Armii Czerwonej, coraz większej przewagi czynnika KPP-owskiego w Partii.

Istotną cechą frakcji PPR (przeciwstawionej w dokumencie KPP-owskiej frakcji) jest dążenie do wspólnego frontu narodowego, w którym obok PPR istniałyby również inne partie polityczne, a więc tworzenie „Centrolewu".

„Koncepcja ta nie odpowiada KPP-owcom, ich tradycjom i wzorom sowieckim, opartym na jednej partii, na hegemonii oraz do puszczeniu innych grup bezpartyjnych".

Tak oceniał nas wróg i jak widzimy oceniał on nas ze swego stanowiska bardzo trafnie. A dzięki jednostronnej ślepocie politycznej, grupa oportunistyczna wprowadzała do Partii wahania ideologiczne w tym okresie czasu i nastawiała się na CKL.

Nie będę cytował, ale bardzo bym radził towarzyszom na nowo przeczytać w „Nowych Drogach", co mówił sam tow. Gomułka w sierpniu zeszłego roku w swoim pierwszym i drugim wystąpieniu na Plenum o tych zagadnieniach. Z tych wypowiedzi wynika jasno, że w rozumieniu przez tow. Gomułkę frontu narodowego nie było podstawowego, zasadniczego rewolucyjnego stanowiska: **hegemonii klasy robotniczej. I tu, proszę was, właśnie w tym oportuniźmie bardzo daleko posuniętym, który zatracił wroga klasowego, klasową postawę, tu tkwi przyczyna także dopuszczania do GL, do Partii, do naszego ruchu agentur obcych.** Bo do tej agentury podchodzono właśnie nie z klasowego punktu widzenia. A jeśli zatracono klasową postawę, zginął z oczu wróg klasowy, to w konsekwencji rozumowano:

„No, cóż z tego, że Lechowicz jednocześnie był mężem zaufania delegatury, cóż z tego, że był jednocześnie kierownikiem tzw. PKB, organizacji powołanej do walki z komunizmem?".

O tym, że on był w kierownictwie PKB, tow. Spychalski wiedział. Widzimy więc, że jak tylko zatraci się postawę klasową, to staje się wszystko jedno: jest front narodowy w ujęciu prawicowo - nacjonalistycznym. **Taki „front narodowy" może mieścić w sobie wszystko, nawet „dwójkarzy" i rozmaite inne takież elementy. Oto sedno rzeczy.**

Jaki był plan wroga? Plan wroga polegał na tym, by przeniknąć do poszczególnych ogniw organizacji partyjnej, żeby zdobyć szeroką informację. **Lechowicz zeznaje, że zawarł z gestapo umowę o wydawanie w jej ręce 6 komunistów w zamian za jednego człowieka delegatury, gdy ta chciała go wykupić z więzienia.**

Taka była cena, umowna cena. Po to potrzebna była szeroka informacja o naszej Partii.

Wszyscy niemal „dwójkarze" plasowali się najchętniej właśnie w Wydziale Informacji. Celem ich poza tym było likwidowanie czołowych, bojowych działaczy Partii.

Skutkiem ich działania było: **zamordowanie tow. Nowotki przez prowokatora,** areszt i zamordowanie tow. tow. Findera, Jasi Fornalskiej, areszt i zabójstwo tow. Janka Krasickiego, jednego z czołowych, niezwykle utalentowanych, niezwykle cennych, najaktywniejszych działaczy młodzieży.

Trzecim celem agentury „dwójkarskiej" było torowanie drogi na przyszłość. **Plan był obliczony na długą metę, liczono na wykorzystanie tych, którzy są mało czujni, albo dostatecznie politycznie ślepi.**

Czy można w tych warunkach powiedzieć — jak to mówi tow. Gomułka z dużą śmiałością, — że wróg nie mógł przeniknąć do kierownictwa PPR? Ja sądzę, że samo takie stwierdzenie jest najlepszym dowodem ślepoty politycznej.

Zobaczmy, jak zmieniała się kolejno taktyka wroga w poszczególnych latach w okresie okupacji. W 1943 r., wtedy, kiedy GL ma już duże sukcesy w walce z okupantem, powstaje tzw. **PAL,** jako dywersja przeciwko **GL.** Na czele **PAL-u** staje prowokator i agent Gestapo — Czarny.

Dalej, w tymże samym roku powstaje dywersja w **RPPS-ie.** Była to trockistowska dywersja. Była to dywersja, która na trzecim zjeździe **RPPS** doprowadziła do tego, że lewicowi **RPPS-owcy** zostali odsunięci od kierownictwa.

Chodziło tu o to, żeby spróbować poprzez trockistowską dywersję, tzn. dywersję polityczną wcisnąć się do ruchu robotniczego. **Była to w najgorszym wydaniu dywersja trockistowska.** Wśród towarzyszy **RPPS-owców** nie odrazu zorientowano się w charakterze tej dywersji. Byli tacy, którzy nie decydowali się na podjęcie walki z tą dywersją. Tak było do utworzenia **KRN.** W okresie utworzenia się **KRN** towarzysze z **RPPS** utworzyli własną partię, która słusznie uważana była przez nas za partię sojuszniczą.

Co się dzieje po utworzeniu się **KRN** — mówię ciągle o tej zmieniającej się, giętkiej, niezwykle elastycznej polityce wroga właśnie w agenturach i politycznych i szpiegowskich i rozmaitych innych. **Ta agentura ma bardzo szeroki wachlarz, otacza ona RPPS, przedostaje się do Wydziału Informacyjnego GL, ma szeroki wachlarz i szeroki zakres działania.**

**W 1944 r. przeciwko KRN powstaje dywersja CKL.**

A w 1945 r. po wyzwoleniu, taktyka się zmienia. Pojawił się Rzepecki, kierownik WIN-u i zgłaszał propozycje ugody. Polityka elastyczna — jak widać z tego wszystkiego — nie można jej zarzucić ślepoty politycznej!

W 1946 roku stawka na Mikołajczyka i na elementy prawicowe w PPS.

**W 1948 r. kurs na tarcia wewnątrz PPR i na taki sposób zjednoczenia Partii, który by zapewnił przewagę połączonym elementom oportunistycznym obu partii. Mówił o tym na obecnym Plenum tow. Cyrankiewicz.**

W 1949 r. ofensywa kleru, kułacka próba przeciwstawienia, zmobilizowania wsi przeciwko spółdzielczości produkcyjnej. Taktyka wroga była elastyczna, zmieniała się, właśnie ślepota polityczna pomagała tej taktyce wroga.

**Obecnie przedstawiciele odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego chcieliby zamknąć się w milczeniu. Ale czy można milczeć w chwili, gdy Belgrad stał się ośrodkiem imperialistycznej dywersji w obozie antyimperialistycznym?**

**Przecież grupa prawicowo-nacjonalistyczna próbowała pójść na odsiecz titowcom. Przecież titowcy nawzajem liczyli na tę grupę w Polsce.**

**Czyż można milczeć kiedy w Londynie odbywa się konferencja ambasadorów amerykańskich z krajów demokracji ludowej, mającą na celu usprawnienie metod szpiegostwa, sabotażu i dywersji w krajach demokracji ludowej? Czyż można milczeć, kiedy codziennie głos Ameryki i BBC wysilają się na tumanienie mas pracujących operując często nazwiskiem tow. Gomułki, kiedy reakcyjna część kleru prowadzi szeroką ofensywę przeciwko Polsce Ludowej?**

**Czyż wolno milczeć im, towarzysze?**

*(Dalszy ciąg na str. 4-ej)*

# W wierności dla idei marksizmu-leninizmu

## tkwi niezwyciężona siła naszej Partii

### Końcowe przemówienie Przewodniczącego KC PZPR, tow. Bolesława Bieruta, wygłoszone na III-Plenum KC PZPR w dniu 13 listopada 1949 r.

*(Dalszy ciąg ze str. 3-ej)*

**Dlaczego jednak, mimo zażartej walki przeciw nam wróg przegrywa? Dlatego, że działają i rosną siły, o których tak gorąco mówił tow. Czerwiński, że tradycje rewolucyjne polskiej klasy robotniczej silniejsze są od oportunizmu, dlatego, że była kadra starych komunistów, była Partia, która broniła marksizmu, która potrafiła przeciwstawić się oportunizmowi. Dlatego, że była WKP(b), która zdemaskowała titowską agenturę Jugosławii i zaostrzyła naszą czujność. Były masy pracujące Polski, które walczyły o władzę ludową i nie dadzą jej sobie wydrzeć za nic na świecie!**

O wystąpieniach tow. tow. Gomułki, Kliszki i Spychalskiego nie warto więcej mówić niż było powiedziane w dyskusji. Można tylko stwierdzić, że towarzysze ci nie okazali się zdolni do zrozumienia źródeł swych błędów, że nie pomogli Partii w walce o wykarczowanie wrogich agentur, że ich samokrytyka była wykrętna, a ich postawa antypartyjna, **że nie chcą oni zejść ze swych pozycji oportunistycznych i wraz z całą Partią walczyć z niedobitkami wroga klasowego.**

Towarzysze, czujność o której mówimy i którą musimy zaostrzać i wzmacniać na wszystkich odcinkach naszej pracy nic nie ma wspólnego z nieufnością, z brakiem wzajemnego zaufania w pracy i w walce. **Na odwrót nasza praca i walka, jak również nasza czujność oparte są na najgłębszej więzi, która łączy szeregi rewolucyjne i ich kierowniczą kadrę z klasą robotniczą, z masami pracującymi, z narodem. Fundamentem naszej ufności wzajemnej i naszej wiary w zwycięstwo, to najwyższe oddanie sprawie wyzwolenia człowieka pracującego.**

**Sądzę, że Plenum obecne będzie miało wielkie, przełomowe znaczenie w działalności, w dalszym rozwoju, w dalszym wzroście naszej Partii.**

**Co trzeba uczynić, aby uchronić Partię od niebezpieczeństwa wrogiej dywersji od wewnątrz? — oto pytanie, które Plenum jasno postawiło przed Partią. Pytanie niezwykle ważne dla dzisiejszego etapu naszej walki.**

**Trzeba — PO PIERWSZE — aby Partia na wszystkich instancjach partyjnych od góry do dołu przyswoiła sobie głęboko analizę, przestrogi i wskazania obecnego Plenum KC.**

**Trzeba — PO DRUGIE — aby przyjęte przez 3-cie Plenum KC wytyczne organizacyjne zostały doprowadzone do wszystkich ogniw organizacji partyjnej i jak najszybciej wprowadzone w życie.**

**Trzeba — PO TRZECIE — aby instancje partyjne od góry do dołu przemyślały i ustaliły, kierując się wskazaniami obecnego Plenum, konkretne dla swego odcinka zadania i sposoby usprawnienia swej pracy organizacyjnej właśnie dla uchronienia Partii od niebezpieczeństw dywersji i przenikania do niej wrogich agentur.**

Jakie zadania, jakie sposoby należy wskazać w tej dziedzinie?

**Wzmocnienie mobilizacyjności i czujności kadr i szeregów partyjnych:**

**a) przeciwko wszelkim odchyleniom ideologicznym i próbom osłabienia zwartości bojowej kadr i szeregów partyjnych, przez sianie zamętu w świadomości, przez nieuchwytne czasem budzenie wątpliwości w słuszność linii partyjnej,**

**b) przeciwko penetracji zamaskowanych wrogich agentur w najczulsze ogniwa aparatu partyjnego, państwowego, administracyjnego i gospodarczego,**

**c) przeciwko drobnomieszczańskim narowom biurokratyzmu, filisterstwa, samozadowolenia, kumoterstwa, klikowości, dygnitarstwa — jako niebezpiecznym schorzeniom, osłabiającym czujność bojową i hart ideologiczny u tej części odpowiedzialnych towarzyszy, która przejawia skłonność do ulegania tym narowom.**

Co trzeba uczynić, aby wzmocnić czujność rewolucyjną kadr i szeregów partyjnych? — Aby położyć kres **SZKODLIWYM NASTROJOM BEZTROSKI,** samoupojenia i samozadowolenia, w których pogrążyła się błogo część naszych towarzyszy postawionych na odpowiedzialnych odcinkach pracy politycznej, państwowej, gospodarczej i kulturalnej?

**1** należy postawić na należytym poziomie sprawę ideologicznego i politycznego wychowania kadr partyjnych, pamiętając, że najlepszą rękojmią czujności rewolucyjnej aktywu partyjnego jest:

**a) jego wysoki poziom ideologiczny i polityczny oraz stały wzrost tego poziomu,**

**b) jak najbliższa, żywa, codzienna więź robotnicza, z masami pracującymi, między innymi przez czynną pracę w organizacjach partyjnych, zawodowych i społecznych, przez osobisty kontakt z szeregowymi członkami, przez codzienną o nich troskę.**

**2** **należy maksymalnie, wykorzystując jak najlepiej istniejące możliwości, rozszerzyć sieć szkolenia partyjnego — centralnego i terenowego — oraz sieć kursów i referatów z zakresu wiedzy politycznej, historii ruchu robotniczego i poszczególnych dziedzin teorii marksizmu - leninizmu, wykorzystując dla tego celu w najszerszym zakresie metodę wykładów korespondencyjnych i radiowych.**

Wszystkie komitety partyjne od góry do dołu winny czuwać **nad tym, aby cały aktyw partyjny, a zwłaszcza towarzysze, pełniący te czy inne odpowiedzialne funkcje, włączyli się czynnie w dostępny dla nich sposób w akcję pogłębiania swej wiedzy marksistowskiej.**

Ułatwić w sposób zorganizowany — pod kierownictwem Wydziału Szkolenia Partyjnego KC — pogłębione studia nad historią WKP(b) i międzynarodowego ruchu robotniczego, pamiętając słowa z listu KC WKP(b), że:

**„znajomość i zrozumienie dziejów naszej Partii jest najważniejszym środkiem, niezbędnym do tego ,aby całkowicie zapewnić rewolucyjną czujność członków Partii".** (Hist. WKP (b), str. 371).

**3** **trzeba aby komitety wojewódzkie, miejskie i powiatowe, wnikliwie i systematycznie interesowały się pracą osób, zajmujących stanowiska odpowiedzialne w aparacie państwowym, gospodarczym i społecznym.**

**Aby przy obsadzaniu nowych stanowisk sprawdzano najdokładniej przeszłość i postawę polityczną kandydata.**

**4** **trzeba wzmocnić odpowiedzialność wydziałów personalnych za uporządkowanie i usprawnienie ewidencji personalnej osób, zajmujących odpowiedzialne funkcje i zobowiązać kierowników tych wydziałów do bezzwłocznego sygnalizowania kierownictwu partyjnemu wszelkich niejasności, wynikłych z tej ewidencji.**

**5** należy zachować **jak najwyższą rozwagę,** przeciwstawiając się wszelkim pochopnym i nieprzemyślanym rugom w stosunku do kadry starych specjalistów technicznych i bezpartyjnych fachowców, jak również uczciwych, choć społecznie jeszcze niedostatecznie aktywnych bezpartyjnych urzędników. Należy natomiast **systematycznie sprawdzać i ewentualnie zdejmować z odpowiedzialnych stanowisk ludzi, którzy przejawiają wyraźnie dwulicową działalność, utrzymują stałe kontakty z wrogimi środowiskami, lub posługując się nawet legitymacją partyjną — uprawiają faktyczny sabotaż lub chytrze zamaskowaną dywersję na powierzonych im odcinkach pracy.**

**6** **wprowadzić we wszystkich ogniwach pracy dobrze przemyślaną i zorganizowaną kontrolę wykonania decyzji i uchwał kierowniczych organów Partii i Rządu — nie tylko po zakończeniu zadania, ale i w procesie jego realizacji.**

W tym celu **wysłuchiwać systematycznie sprawozdań towarzyszy** odpowiedzialnych za wykonanie zadania i wnikliwie oceniać ich pracę.

**7** **przestrzegać, aby krytyka i samokrytyka zarówno od góry i od dołu nie była dławiona przez czynniki i osoby, których dotyczy, o ile, oczywiście, nie posiada ona charakteru jawnie wrogiej czy ukrytej dywersji.**

**W tym celu otoczyć również odpowiednią opieką i wziąć w ochronę przed atakiem wrogiego środowiska — korespondentów prasy robotniczej i chłopskiej, zabezpieczyć aby sygnalizowane przez nich spostrzeżenia były wnikliwie rozpatrywane i załatwiane w myśl interesów państwa i klasy robotniczej, wreszcie nagradzać ich za zasługi w ich pracy.**

**8** otoczyć wszechstronną uwagą ze strony całej Partii sprawę **szkolenia kadr technicznych i zawodowych,** których wzrost wyraźnie nie nadąża za potrzebami rozwijającej się szybko gospodarki narodowej, a dobór właściwy tych kadr był dotąd traktowany chaotycznie i lekceważąco. Wzbudzić większe zainteresowanie tą sprawą ze strony ZMP i organizacji kobiecych. **Ustalić planową ewidencję młodych członków Partii i zwłaszcza przodowników pracy** w kierunku planowej pomocy w ich szkoleniu i doszkalaniu technicznym i zawodowym.

Szczególną uwagą i opieką otoczyć kadrę wysuwanych na odpowiedzialne stanowiska robotników i chłopów pracujących, przez zapewnienie im systematycznej pomocy i konsultacji ze strony wykwalifikowanych fachowców technicznych i administracyjnych **oraz przez zorganizowanie i systematyczne pogłębianie ich kwalifikacji oraz wiedzy ogólnej i politycznej.**

Trzeba pamiętać, że walka z sabotażem, szkodnictwem, dywersją wrogich, zamaskowanych agentur **— musi iść w parze ze szkoleniem i wychowywaniem kadry odpowiednio wysoko- wykwalifikowanych technicznie ludzi spośród robotników i chłopów pracujących, oddanych całym sercem sprawie budownictwa socjalistycznego, musi iść również w parze z wysiłkami w kierunku trwałego pozyskania dla naszej sprawy najlepszej kadry starej inteligencji.** Nasza władza, nasze budownictwo, nasze zadania będą kulały jeżeli Partia nie będzie czuwać stale, planowo, z całą energią i wnikliwością nad wychowaniem politycznym kadr partyjnych, nad nieustannym podnoszeniem ich poziomu ideowego i moralnego, oraz ich wiedzy marksistowsko - leninowskiej. **Właściwa, rozumna, troskliwa polityka kadr — oto najlepszy oręż w walce Partii o czujność rewolucyjną.**

Przypomnijmy niezwykle aktualne słowa tow. Stalina:

> **...„trzeba nareszcie zrozumieć, że ze wszystkich istniejących na świecie cennych kapitałów najcenniejszym i najbardziej decydującym kapitałem są ludzie, kadry. Należy zrozumieć, że w naszych obecnych warunkach „KADRY DECYDUJĄ O WSZYSTKIM".**
>
> **Jeśli będziemy mieli dobre i liczne kadry w przemyśle, rolnictwie, w transporcie, w armii — to kraj nasz będzie niezwyciężony. Jeśli nie będziemy mieli takich kadr — będziemy kuleli na obie nogi".** (Hist. WKP(b) str. 382).

**Musimy uprzytomnić całej Partii, że ślepota polityczna to jedna z najniebezpieczniejszych odmian oportunizmu, tracąca z oczu barykadę klasową i ułatwiająca wrogowi klasowemu skryte przedostanie się na tyły walczących bojowników rewolucji. Nasze własne i bolesne doświadczenia, które pozbawiły nas wielu najlepszych i najzdolniejszych towarzyszy, historia ruchu międzynarodowego i historia WKP(b) uczą nas, że „bez nieprzejednanej walki z oportunistami w swych własnych szeregach, bez rozgromienia kapitulantów we własnym swym środowisku, partia klasy robotniczej nie może zachować jedności i dyscypliny swych szeregów, nie może spełnić swej roli organizatora i kierownika rewolucji proletariackiej, nie może spełnić swej roli budowniczego nowego społeczeństwa, społeczeństwa socjalistycznego".** (Historia WKP(b) — str. 406).

Zastanówmy się, towarzysze, na czym polega siła naszej Partii i jej rosnący autorytet wśród mas pracujących? Na tym, żeśmy nie dawali się zwieść na manowce przez kapitulanckie i oportunistyczne koncepcje polityczne, że nie poddawaliśmy się nastrojom nacjonalistycznym.

**Czym chlubi się i ma prawo się chlubić polski rewolucyjny ruch robotniczy który szczycił się również wysoką oceną największych wodzów światowej rewolucji proletariackiej, uznaniem Lenina i Stalina?**

**Tym, że polska klasa robotnicza i przodująca jej Partia rewolucyjna wierna była zawsze, wierna jest dziś i pozostanie wierna niezłomnie rewolucyjnym ideałom internacjonalizmu proletariackiego, że wysoko niosła sztandar międzynarodowej solidarności mas pracujących w walce z imperializmem, że walczyła nieugięcie o jedność ruchu robotniczego, jedność tę zrealizowała i strzec jej będzie jak oka w głowie przeciw wszelkim zakusom wrogich sił, strzec jej będzie w walce z oportunizmem i kapitulanctwem, strzec jej będzie wzmacniając nieustannie swą czujność rewolucyjną i hart ideowy swych szeregów partyjnych.**

Towarzysze!

Nasze Plenum przeszło pod znakiem walki z brakiem czujności, pod znakiem walki o usunięcie źródeł tego braku czujności, pod znakiem walki z wahaniami ideologicznymi, z odchyleniem prawicowo - nacjonalistycznym, z wszelkimi próbami penetracji obcej i wrogiej ideologii, które grożą dziś ruchowi rewolucyjnemu.

**Nasze Plenum przeszło pod znakiem twardej walki o usunięcie słabości i braków w naszej pracy partyjnej, pod znakiem ostrej samokrytyki, pod znakiem walki o szybsze dojrzewanie polityczne naszych mas partyjnych, o większą jeszcze ofensywność naszej Partii.**

Z bezwzględną szczerością, a jak niektórym się mogło wydawać, z brutalną szczerością odsłanialiśmy nasze bolączki, nasze błędy i nasze niedomagania.

Mieliśmy odwagę to uczynić w poczuciu siły i zwartości naszej Partii, mieliśmy odwagę to uczynić ponieważ chcemy, aby nasza Partia była partią nowego typu, partią marksistowsko - leninowską, partią, która jest i będzie wierną sojuszniczką naszej wielkiej bratniej partii — bohaterskiej Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), ponieważ nasza Partia kieruje się wskazaniami wielkiego wodza WKP(b) i Nauczyciela klasy robotniczej całego świata — tow. Stalina.

Mówiliśmy o braku czujności, o błędach i o brakach właśnie dlatego, że chcemy jeszcze wyżej podnieść sztandar naszej Partii, że dumni jesteśmy z jej dorobku, z jej przeszłości, że dumni jesteśmy z tego, że przezwyciężając swe braki i błędy, gromadząc coraz więcej doświadczenia, potrafi ona wydobyć ze swych szeregów ofiarność bezgraniczną i promienne bohaterstwo, potrafi wydobyć z klasy robotniczej hart niezrównany i entuzjazm, potrafi cały naród zapalić do twórczej pracy. W czym tkwi wielka niezwyciężona siła naszej Partii? W wierności dla idei marksizmu-leninizmu i w nierozerwalnym związku z masami.

**Partia nasza czerpie i będzie z jeszcze większą energią czerpać swą siłę z niezawodnego źródła, którym jest łączność z klasą robotniczą, z masami pracującymi, z narodem polskim. Uczmy się towarzysze, mocniej, pełniej, jeszcze troskliwiej czerpać siły z tego potężnego źródła talentów, ofiarności, oddania — przez jeszcze głębsze powiązanie z klasą robotniczą i masami pracującymi.**

**Wierni tej zasadzie zwyciężymy — towarzysze — zbudujemy w Polsce Socjalizm!**

# Te domy—to symbol Polski Ludowej

## *„Otrzymaliśmy klucze do lepszego jutra" — stwierdzają chłopi ze wsi produkcyjnej — Konary*

**Wszystkie domki podobne do siebie, jak krople wody. Nowe domki, SYMBOL NOWEJ POLSKI LUDOWEJ. Zapowiedź lepszego jutra WSI KONARY. Wsi oraz jej mieszkańców, którzy pierwsi w powiecie kutnowskim zorganizowali spółdzielnię produkcyjną, pierwsi rozpoczęli NOWE ŻYCIE.**

— Do niedawna jeszcze człowiek zginał kark pod batem dziedzica. A dziś spójrzcie — z dumą powiada tow. Karpiak, organizator spółdzielni. — Dziś tu żyją ludzie wolni, szczęśliwi, którzy wyszli z dworskich czworaków, by budować nową, socjalistyczną Polskę.

WIELKI, RADOSNY DZIEŃ...

Jeszcze kilka tygodni temu bogaci chłopi z sąsiednich wsi, przejeżdżając przez Konary śmiali się i mówili z przekąsem: — Poczekajcie jeszcze trochę. Nie śpieszcie się tak. Pomrzecie, a nie będziecie mieli domów, zaś światło i radio zrobią wam ale... „w maju".

Członkowie spółdzielni produkcyjnej nie zwracali uwagi na te urągowiska. Gospodarzyli wspólnie, siali i orali wspólnie. Wiedzieli, że wspólna gospodarka — to nowe życie. To kres czworaków dworskich. I doczekali się. Nadszedł dla nich wielki, radosny dzień.

KLUCZE LEPSZEGO JUTRA

Łopocą na wietrze biało-czerwone i czerwone flagi. Około 1000 osób, zgromadzonych przed nowowybudowaną wsią spółdzielczą, w skupieniu słucha słów tow. Jerzego Karpiaka, założyciela spółdzielni.

Głos zabiera sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Kuliński. — Gdy patrzymy na nową wieś, zdajemy sobie sprawę, że te nowe domy, wybudowane rękami robotnika i chłopa, stanowią widomy symbol nowej Polski Ludowej. To symbol ruchu łączności miasta ze wsią, zbratania się chłopa z robotnikiem. W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej życzę Wam, aby z tych nowych chat wyrosło nowe pokolenie, nie znające wyzysku ustroju kapitalistycznego, pokolenie budujące nowe jutro wsi polskiej — Socjalizm.

Zrywają się okrzyki na cześć Polski Ludowej. Wspólnie manifestują swą radość członkowie spółdzielni, chłopi z Konar i okolicznych wsi, robotnicy z Żychlina i Kutna, oraz delegaci z Łodzi.

Dalej kojeno przemawiają: przedstawiciel Woj. Zarz. Stronnictwa Ludowego, przedstawiciel Zarz. Głównego ZSCh., tow. Potapczuk, który wręczył na ręce tow. Karpiaka kwotę 70 tys. zł na budowę świetlicy dla wsi, sekretarz Komitetu Kolejowego z Kutna, tow. Pęczek, przedstawicielka Ligi Kobiet Świętkowa. I wreszcie podniosły moment wręczenia kluczy.

WE WŁASNYCH DOMOSTWACH

— Wręczając wam klucze — mówi wicewojewoda Kucner — składam życzenia, aby lgnęli do was inni chłopi okolicznych wsi, aby wasz przykład promieniował na cały powiat kutnowski, abyście wespół z całym narodem zgodnym krokiem dążyli do socjalizmu.

Kolejno podchodzą: Jerzy Karpiak, Jan Dziankowski, Michał Żarnicki, Antoni Nowakowski, Franciszek Karpiak, Janina Szymianiak, Bolesław Paradowski, 64-letni Ignacy Kubiak, Stefan Adamusik, Aleksander Grzelak, Józef Tufalski, Walenty Sułkowski, Józef Jurkowski, Władysław Jurkowski, Anna Rychlik, Tadeusz Grzymkowski, Wacław Drynikowski. Każdy z nich przyjmuje klucze do własnego domu. Na twarzach ich maluje się radość. Wzruszenie dławi tow. Janinę Szymaniakową, gdy w imieniu członków spółdzielni dziękuje za pomoc Rządu:

— Te klucze do naszych nowych domów, są kluczami do nowego lepszego jutra naszej wsi spółdzielczej. Dziś zapłoną po raz pierwszy w naszych chatach żarówki i zagra radio. Rozpoczynamy nowe życie. I przyrzekamy, że my, kobiety, będziemy pracować wespół z mężczyznami, budując szczęśliwą przyszłość naszej wsi i naszych dzieci.

Orkiestra gra Międzynarodówkę. Melodię podchwytują zebrane rzesze uczestników uroczystości. Niesie się gromko pieśń robotnicza.

Dla chłopów ze wsi Konary rozpoczyna się nowe, oparte na wspólnej pracy lepsze życie. Lepsze jutro.

**T. SZEWERA.**

# Ponad 700 dworców kolejowych odbudowano w Zw. Radzieckim

MOSKWA. — W ostatnim czasie oddano w Związku Radzieckim do użytku ponad 700 dworców kolejowych, które uległy zniszczeniu w latach ostatniej wojny. W br. zostanie odbudowanych dalszych 100 dworców.

Nowe zabudowania dworcowe są piękniejsze i bardziej komfortowe, aniżeli przedwojenne. Nowy dworzec w mieście **Stalino** w Donbasie jest kilkakrotnie większy od poprzedniego dworca, zniszczonego w czasie działań wojennych. Zbudowano tutaj wielopiętrowy gmach z wielkimi poczekalniami, specjalne pokoje dla pasażerów z dziećmi, restaurację i hotel.

Odbudowa dworca w Białogrodzie kosztowała około 6 milionów rubli. Na placu przed dworcem wzniesiono pomnik ku czci generała Apanasienko, który poległ w bojach o wyzwolenie miasta.

Wspaniałe, nowe budynki dworcowe wzniesiono między innymi na stacji **Walga** — estońskiej magistrali kolejowej i na stacji **Ługa** — leningradzkiej dyrekcji kolejowej.

## Nowa potężna elektrownia w ZSRR

**MOSKWA. — W tych dniach oddano do eksploatacji w ZSRR potężną elektrownię wodną, wybudowaną nad wysokogórskim jeziorem Sewan w Armenii.**

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło w związku z tym orderami i medalami liczną grupę budowniczych.

# *Wzrasta opieka nad zdrowiem* mało i średniorolnych chłopów

WROCŁAW (PAP). — W ramach opieki zdrowotnej nad mało- i średniorolnymi chłopami Związek Samopomocy Chłopskiej przy współudziale lekarzy służby zdrowia wysłał w sezonie jesiennym na wczasy lecznicze do uzdrowisk dolnośląskich 381 chłopów woj. wrocławskiego. Ponadto skierowano do sanatoriów w Zakopanem 67 małorolnych chłopów zagrożonych gruźlicą.

Do prewentorium w Polanicy-Zdroju wyjechało ostatnio na 3-miesięczny turnus leczniczo-wypoczynkowy blisko 40 dzieci najbiedniejszych chłopów.

Na 30 kursach zorganizowanych w województwie przez zarząd wojewódzki Zw. Sam. Chł. przeszkolono **780 wiejskich przodownic zdrowia,** które udzielają doraźnej pomocy lekarskiej chłopom dolnośląskim.

## Kronika Pabianic



**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

Komitet PZPR.
4 — Sekretariat
289 — I sekretarz
415 — II sekretarz
0 — Straż Pożarna
6 — Kom. „Służby Polsce".
10 — Pogotowie Ub. Społeczn.
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
66 — Zarząd Miejski
91 — Dworzec Kolejowy
112 — P.C.K.
143 — Zarząd Miejski ZMP.
213 — Telegraf

**KINA:**

Kino Polonia w Pabianicach wyświetla od wtorku dnia 15. 11. 1949 r. komedię produkcji czechosłowackiej pt. „Pan Nowak".

Kino „Robotnik" wyświetla film produkcji radzieckiej „Sąd honorowy".

Redakcja „Głosu Pabianic": — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

# Niedbałość – czy brak zainteresowania?

Pabianice w tym roku uzyskały nową, niezwykle cenną placówkę szkoleniową. Jest nią Uniwersytet Powszechny. Uczelnia ta spełnia swe zadanie, dając robotnikom możliwości uzyskania wiadomości z zakresu matury i tym samym otwierając przed nimi drogę awansu społecznego.

Zgodnie z zaleceniami CRZZ, przy Uniwersytecie Powszechnym w Pabianicach postanowiono zorganizować 1-roczny kurs społeczno - ekonomiczny. Na kurs ten mieli być kierowani aktywiści związkowi z zakładów przemysłowych, przodownicy pracy, racjonalizatorzy, pracownicy administracyjni itd. Zadaniem kursu było wyszkolenie możliwie szerokich kadr działaczy związkowych, którzy mogli by zająć kierownicze stanowiska w związkach zawodowych i w administracji.

Powiatowa Rada Związków Zawodowych rozesłała w tej sprawie pisma okólne do wszystkich rad zakładowych przy pabianickich zakładach pracy i instytucjach z prośbą o wydelegowanie odpowiednich kandydatów. Równocześnie termin rozpoczęcia kursu ustalono na 2 listopada br.

Niestety, zbliża się połowa listopada i kurs, nie mógł być dotychczas otwarty, bowiem z terenu wszystkich fabryk i instytucji Pabianic wpłynęły do Powiatowej Rady Zw. Zaw. do dnia 15 listopada nieliczne zgłoszenia.

Fakt powyższy jest w najwyższym stopniu zastanawiający i rzuca jaskrawe światło na styl pracy wielu Rad Zakładowych. Rady Zakładowe albo zupełnie zignorowały wezwanie PRZZ, albo nie zadały sobie trudu z wyszukaniem odpowiednich kandydatów.

W takich wypadkach najczęściej stosuje się formułka: „robimy, co możemy". Tego rodzaju usiłowań zwekslowania winy na jakieś uboczne, nie dające się uchwycić czynniki, rzecz jasna, nie można ani przez chwilę brać poważnie. Bo jakże można na przykład twierdzić, że wśród dziesięciotysięcznej załogi z PZPB nie ma właściwych ludzi, nie ma robotników, którzy chcieliby się uczyć.

Tacy robotnicy są, jest ich bardzo dużo, trzeba jednak umieć ich znaleźć, trzeba znać dobrze załogę, trzeba umieć wyszukiwać odpowiednich ludzi. W każdym razie Rady Zakładowe muszą bezwzględnie zrewidować swe stanowisko do szkolenia związkowego i w jak najszybszym czasie nadesłać do PRZZ wykazy robotników, zgłoszonych na 1-roczny kurs społeczno - ekonomiczny.

## Sylwetki racjonalizatorów
## Ob. Górecki Bolesław - mistrz z tkalni-Centrala

Wśród nagrodzonych za pomysły racjonalizatorskie pracowników PZPB znalazł się również mistrz tkacki z oddziału Tkalnia — Centrala, ob. Górecki Bolesław.

Ob. Górecki Bolesław zauważył, że wśród spalonych krosien mechanicznych znajduje się 30 procent maszynek z papierowymi wzorami. Doszedł on do wniosku, że używając niektórych części spalonych krosien można przerobić znaczną część wzorów papierowych na drewniane.

Ob. Górecki podjął się tej pracy z własnej inicjatywy i wykonał ją sumiennie. Po przeszło półrocznej próbie okazało się, że nowe maszynki pracują dobrze, że całkowicie zdały egzamin praktyczny. Maszynki ze wzorami drewnianymi okazały się nawet lepsze od poprzednich ze wzorami papierowymi i przyczyniły się w znacznym stopniu do zmniejszenia ilości postojów krosien.

Komisja Usprawnień przy PZPB w Pabianicach biorąc pod uwagę wszystkie te momenty, jak również to, że usprawnienie ob. Góreckiego przyniosło znaczne oszczędności zakładom, postanowiła przyznać ob. Góreckiemu premię w wysokości 15.000 złotych.

Nagroda ta została wręczona ob. Góreckiemu w dzień rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

## Z życia Partii

*Uwaga, grupy agitatorów*

W sobotę, dnia 19 listopada, o godz. 18, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11 odbędzie się zebranie 2-giej zmianowej grupy agitatorów.

Obecność obowiązkowa.

**KOMUNIKAT**

W czwartek, dnia 17 listopada w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR w Pabianicach przy ul. Limanowskiego 11 o godz. 17, odbędzie się zebranie grup agitatorów.

## Odpowiedzi Redakcji

„Przygnębiona". Niestety anonimów nie załatwiamy. Prosimy podać swoje nazwisko i adres.

## Film radziecki w wersji polskiej
## „Sąd Honorowy" w kinie „Robotnik"

„Sąd Honorowy" jest jednym z najnowszych filmów radzieckich. Problematyka filmu jest niezwykle ciekawa i aktualna. Dwaj radzieccy uczeni — prof. Dobrotworski i prof. Łosiew dokonują doniosłego wynalazku w dziedzinie medycznej. Wynajdują oni mianowicie środek, całkowicie łagodzący bóle, co może mieć epokowe znaczenie dla medycyny. Prof. Łosiew wydaje tajemnice wynalazku w ręce amerykańskich bussinessmanów, zaś prof. Dobrotworski, wychodząc z mylnego założenia apolityczności nauki, staje się w jego ręku bezwolnym narzędziem.

Sprawą tą zainteresowali się koledzy obu profesorów, członkowie Akademii Nauk ZSRR, a następnie czynniki rządowe i partyjne. Sąd Honorowy uczonych radzieckich potępia czyn obu profesorów, wykazuje on niezbicie, że nauka Związku Radzieckiego służy ludowi i sprawie pokoju, natomiast nauka krajów kapitalistycznych należy do nielicznej garstki kapitalistów, służy ich interesom i wojnie.

Prof. Łosiew, jako zdrajca nauki radzieckiej i swego narodu zostaje napiętnowany pogardą społeczeństwa i przekazany sądowi państwowemu. Prof. Dobrotworski w świetle procesu pojmuje swój błąd i staje się napowrót pełnowartościowym członkiem społeczeństwa radzieckiego.

Taki jest wydźwięk ideologiczny filmu. Film ten posiada głębokie akcenty dramatyczne i stoi na wysokim poziomie artystycznym. Akcja jest ciekawa i płynna. Doskonała gra aktorów, tak charakterystyczna dla wszystkich filmów radzieckich, podnosi jeszcze wartość tego niecodziennego filmu. W roli akademika Wierejskiego występuje W. Czirkow, w roli prof. Dobrotworskiego N. Annienkow, w roli prof. Łosiewa N. Swobodin. Poza tym wyróżnia się jeszcze O. Żyzniewa w roli żony prof. Dobrotworskiego, Tatiany. Autorem scenariusza jest A. Sztejn, reżyserował film, znakomity radziecki reżyser Aleksander Room, który nagrodzony został za „Sąd Honorowy" Premią Stalinowską roku 1948. Film wyprodukowała wytwórnia „Mosfilm".

„Sąd Honorowy" można oglądać na ekranie kina „Robotnik", od dnia 16 listopada. Zakłady pracy, instytucje i szkoły, które nie wykorzystały okazji zakupienia biletów zbiorowych na ten niezmiernie ciekawy film, powinny to niezwłocznie uczynić.

# Gdzie powstanie następny?
## Już 2 kluby racjonalizatorów w Pabianicach

Szereg zakładów pracy w Pabianicach, wykorzystał już wiele pomysłów racjonalizatorskich i usprawnień robotników, techników i majstrów. Niekiedy ulepszenia te np. w fabryce żarówek, miały decydujące znaczenie dla podniesienia ilości i jakości produkcji. Jednak nie wszędzie waga zagadnienia jest należycie doceniana.

Jak dotąd, jedynie PZPB i Fabryka Chemiczna posiadają kluby racjonalizatorów. Inne zakłady pracy, a nawet L-1, takich klubów do tej pory nie znają. Wprawdzie planuje się zorganizowanie klubu racjonalizatorów w fabryce żarówek, planów takich jednak jeszcze nie robią inne zakłady pracy.

Kluby racjonalizatorów winny powstać we wszystkich fabrykach pabianickich, zwłaszcza zaś w Fabryce Papieru i Fabryce Narzędzi. Fabryka Papieru cierpi na postoje, powodowane głównie przestarzałym, zużytym w dużym stopniu parkiem maszynowym. Właśnie sama metoda pracy stosowana jeszcze w tej fabryce, mało zmechanizowane czynności, powoduje niedociągnięcia. Wiele w tej fabryce można uczynić, ulepszyć i zmechanizować. Dlatego właśnie klub racjonalizatorów w tej fabryce może specjalnie się przydać. Wspólnym wysiłkiem, robotnicy i technicy mogliby dokonać niejednego usprawnienia. Pomysł robotnika, czasem bardzo ciekawy, mógłby być wtedy technicznie rozpracowany przez członków klubu, mających większy zasób wiedzy teoretycznej.

Również fabryka narzędzi powinna mieć swój klub. Już choćby ze względu na rodzaj produkcji, wymagający zatrudnienia wykwalifikowanych ślusarzy. A doświadczenie uczy, że najczęściej oddanymi racjonalizatorami są właśnie ślusarze ludzie, którzy codziennie mają do czynienia z wieloma narzędziami i skomplikowanymi maszynami.

Istnienie tego rodzaju klubów do których należeć będą robotnicy i personel techniczny, mogłoby być równie bardzo pożyteczne w zakładach pracy, gdzie ruch racjonalizatorski znajduje się właśnie jeszcze w powijakach, jak np. w PZPJG, w „Cewce" i PZPWełn. Nr 41.

## Uwaga — Robotnicy PZPB.

Kierownictwo Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego zawiadamia wszystkich robotników i pracowników zakładów, że wydane swego czasu kwity na węgiel koloru niebieskiego tracą w dniu 30 listopada b. r. ważność.

Wobec powyższego niebieskie kwity na węgiel należy zrealizować w ciągu listopada, najlepiej w najbliższych dniach. Po dniu 30 listopada żadne reklamacje przyjmowane nie będą.

(rb.)

# Ponad 1300 członkiń liczy Liga Kobiet przy PZPB - ale aktyw jest wciąż jeszcze za mały

Szeregi Ligi Kobiet rosną w PZPB z miesiąca na miesiąc. Obecnie liczba członkiń L. K. w PZPB przekroczyła liczbę 1.300.

Jak z tego wynika Liga Kobiet jest na terenie PZPB organizacją masową i jako taka powinna odgrywać dużą rolę w życiu fabryki.

Członkinie L. K. brały czynny udział w pracy ekip łączności miasta ze wsią, wyjeżdżając 4 razy do Sędziejowic i Wygiełzowa. We wsi Wygiełzów zorganizowano koło ZMP i zaopiekowano się miejscowym kołem Ligi Kobiet. Poza tym członkinie Ligi wyjechały z ekipą lekarską do wsi Wodzirady pomagając przy udzielaniu pomocy lekarskiej, miejscowej ludności.

Na zebraniach w tym okresie omawiano przebieg procesu Rajka, „Tydzień Zdrowia" oraz sprawy związane z przebiegiem Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej z inicjatywy Ligi Kobiet przy PZPB wysłany został list do włókniarek radzieckich od 8,693 włókniarek pabianickich, zatrudnionych w miejscowym przemyśle włókienniczym. List przekazał włókniarkom radzieckim gorące pozdrowienia i podziw dla ich osiągnięć oraz życzenia dalszych sukcesów produkcyjnych. List stwierdzał dalej, że włókniarki pabianickie stać będą nadal na straży osiągnięć klasy robotniczej i w odpowiedzi na zakusy anglosaskich imperialistów i podżegaczy wojennych odpowiedzą zwiększoną produkcją i wytrwalszą pracą. Na koniec list wyraził nadzieję, że włókniarki radzieckie nawiążą z pabianickimi włókniarkami stałą wymianę doświadczeń na odcinku pracy zawodowej i społecznej.

Wszystko to z całą pewnością stanowi znaczny dorobek fabrycznej organizacji Ligi Kobiet, jednak trzeba zauważyć, że pracuje tylko kilkadziesiąt osób. Do pracy aktywnej wciągnąć należy większą liczbę członkiń, a wtedy osiągnie się jeszcze lepsze wyniki.

Liga Kobiet przy PZPB ma nieograniczone możliwości działania. Należało by zorganizować stały Komitet Redakcyjny i wydawać gazetkę ścienną, która będzie spełniała rolę czynnika wiążącego Zarząd Fabryczny L. K. z członkiniami, rozproszonymi po rozmaitych oddziałach. Można by zainteresować się specjalnie którąś ze szkół podstawowych, kursami dla analfabetów, więcej uwagi poświęcić pracy świetlicowej i t.d. Dróg jest wiele. Aby je można było wszystkie wykorzystać, należy powiększyć i wychować swój aktyw. I to powinno być zasadniczym zadaniem Ligi Kobiet przy PZPB w Pabianicach w najbliższym okresie.

# Już 82 procent załogi PZPJG we współzawodnictwie

Jak wiadomo, 3-go listopada załoga PZPJG wykonała plan roczny. Droga do tego sukcesu była długa i trudna, jeśli się zważy trudności, na jakie napotykano w pierwszych latach po wyzwoleniu.

W końcu stycznia 1945 roku zebrali się w zniszczonych halach fabryki Krotoszyńskiego robotnicy, by radzić nad sposobami uruchomienia fabryki. Wybrano Komitet Fabryczny, w skład którego weszli tow. tow. Zagórski, Jankowski, Fałkiewicz, Hylo.

Komitet z miejsca zabrał się do pracy. W całej fabryce nie było szyb, załatano więc otwory dyktą, sprowadzono tlen i zaszwejsowano popękane wskutek mrozu rury instalacyjne.

W końcu lutego 1945 roku przystąpiono już do produkcji, mimo braku najpotrzebniejszych rzeczy, oliwy, smarów, szkła okiennego itd.

Stopniowo warunki pracy poprawiały się, wzrastała ilość produkowanych tkanin, polepszały się warunki samej pracy. Pokonano kolejno wszystkie trudności, oszklono całą fabrykę, kształcono nowych tkaczy, aby uruchomić wszystkie krosna. Cel osiągnięto.

W 1946 roku robotnicy uruchomili nocną zmianę, aby tylko bez przerwy wykonywać plany.

Wreszcie z początkiem 1947 roku przystąpiono do planowej pracy. I tu się okazało, że robotnicy PZPJG nie dadzą sobie w kaszę dmuchać. Plan wykonano przed terminem.

Rok 1948 przyniósł nowe sukcesy. Pracowano „pełną parą", jak mówi jeden z organizatorów pracy w fabryce w 1945 r. tow. Jankowski Tadeusz, obecny przewodniczący Rady Zakładowej. W końcu roku przystąpiono do współzawodnictwa, do którego zgłosiło się 75 procent załogi. Tego roku plan wykonano w 104,6 proc.

W roku 1949 współzawodnictwo objęło już 82 procent całej załogi. Polepszyła się także jakość produkcji, której „prima" wynosi obecnie około 78 proc.

Plan produkcyjny w PZPJG w Pabianicach na ten rok wykonano 3-go listopada.

## Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO książeczkę wojskową Tomaszewski Bronisław, Pabianice, Szpitalna 29. 275

ZGUBIONO dokumenty, legitymację partyjną i inne. Wolniewski Stanisław, Pabianice, Orla 42. 276

ZGUBIONO kartę rzemieślniczą wydaną w Starostwie Powiatowym Łask, Wdowiak Władysław, Pabianice, Lutomierska 20. 277

ZGUBIONO kartę zatrudnienia pracy, Florczak Leszek, Pabianice, Wileńska 27. 278

ZGUBIONO kartę zatrudnienia pracy, Gryze Anna, Pabianice, Południowa 1. 279

## Konferencja w ORZZ

ORZZ zwołuje na dzień 19.11 br. o godz. 10 rano w sali „Melodram" w Łodzi konferencję referentów bezpieczeństwa i higieny pracy z Łodzi i województwa. Tematem obrad będzie rola Związków Zawodowych w walce o bezpieczeństwo i higienę pracy, zagadnienie chorób zawodowych, szkolenia referentów BHP, oraz usprawnienie działalności ambulatoriów przyfabrycznych.

*Ze sportu*

## „Włókniarz" Pabianice - Widzew 8:8

Pabianice stanowiły w swoim czasie jeden z poważniejszych ośrodków sportu pięściarskiego.

W ostatnich jednak latach boks w naszym mieście po prostu zamarł. Dopiero w bieżącym roku Zrzeszenie Sportowe „Włókniarz" podjęło ponownie wysiłek stworzenia sekcji bokserskiej.

Pierwszy w tym roku występ bokserów „Włókniarza" zakończył się pełnym powodzeniem i rokuje jak najlepsze horoskopy na przyszłość. Zawodnicy „Włókniarza" posiadają jeszcze braki techniczne i kondycyjne, które usunąć będzie można przez pilne treningi i systematyczną zaprawę.

Wyniki techniczne poszczególnych wag przedstawiają się następująco:

**Waga musza:** Janecki „Włókniarz" przegrał walkę w 3 rundzie ze Starnowskim wskutek dyskwalifikacji za nieprawidłowy cios.

**Waga kogucia:** Szylberg „Włókniarz" przegrał przez techniczne k. o. w 2 rundzie z Ośniewskim.

**W wadze piórkowej** stoczono dwie walki: w pierwszej Kałużny „Włókniarz" pokonał przez k. o. Tomasa zdobywając tym samym pierwsze dwa punkty dla swych barw; w drugiej walce Szylberg II-gi „Włókniarz" uległ na punkty Staniaszczykowi.

**Waga lekka:** Szymczak „Włókniarz" zwyciężył przez k. o. Kędzierskiego: Walka trwała krótko. Sierpowy cios Szymczyka, który spowodował k. o. był równie silny jak niespodziewany.

**Waga półśrednia:** Mik „Włókniarz" przegrał przez k. o. z Zacharą. Mik walczył ambitnie i uległ w ostatnich sekundach 3 rundy. Bokser ten zadaje ciosy zbyt szerokie, sygnalizując je przed czasem.

**Waga średnia:** Witusik „Włókniarz" wygrał z Kiełbasą już po pierwszej rundzie przez poddanie się tego ostatniego.

**Waga półciężka:** Dembski „Włókniarz" zwyciężył swego przeciwnika Kempera przez k. o. w drugiej rundzie:

Ogólny wynik meczu 8:8 jest odzwierciedleniem układu sił obu drużyn. Zawodnicy „Widzewa" górowali opanowaniem w walce i przygotowaniem technicznym. Pabianiczanie jednak częściej byli w ofensywie i przejawiali więcej serca do walki.

# Wieści z kraju

### ROZWÓJ PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO NA POMORZU W PLANIE 6-LETNIM

BYDGOSZCZ (PAP). — Pomorska Wojewódzka Rada Narodowa na ostatnim plenarnym posiedzeniu przyjęła projekt 6-letniego planu rozbudowy przemysłu ludowego i artystycznego w Toruniu.

Przewiduje się utworzenie 5 warsztatów przemysłu odzieżowego, 5 włókienniczego, 5 papierniczego, 3 skórzanego, 1 szklanego (fabryka ozdób choinkowych) itd.

### 60-LETNI TKACZ PRZODOWNIKIEM PRACY

Na uroczystości wręczania nagród zwycięzcom współzawodnictwa pracy w Państwowej Wytwórni Tkanin Technicznych w Pieszycach, najwyższą premię pieniężną oraz tytuł przodownika pracy otrzymał 60-letni tkacz, Franciszek Skiba.

Równocześnie nagrodzono premiami pieniężnymi 24 uczestników współzawodnictwa indywidualnego oraz trzy zespoły produkcyjne.

### NOWE TRAKTORY DLA DOLNOŚLĄSKICH OŚRODKÓW MASZYNOWYCH

W ramach kredytów inwestycyjnych na IV kwartał br., dolnośląskie spółdzielcze ośrodki maszynowe otrzymały 87 nowych traktorów, z czego 50 krajowej produkcji, marki „Ursus", pozostałe firmy „Zetor".

### BUDOWA KOMBINATU TUCZENIOWEGO

Zarząd Okręgowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Szczecinie przystąpił do budowy kombinatu tuczeniowego w gospodarstwie rolnym w Kurowie, pow. szczeciński, obliczonego na tuczenie 3 tys. sztuk świń.

Zabudowania, których koszt wyniesie 112 milionów zł, są opracowane według nowoczesnych wymagań budownictwa wiejskiego, opartego na wzorach radzieckich.

Ukończenie budowy kombinatu przewiduje się na 15 stycznia 1950 r.

## WIĘKSZE WYGRANE 57 LOTERII

### 4-ty dzień ciągnienia III ej klasy

**Wygrane po 1.000.000 zł padły na** NrNr 13969, 53077, 74955, 76354.

**Wygrane po 200.000 zł padły na** NrNr 21057, 31101.

**Wygrane po 100.000 zł padły na** NrNr 15850, 70899, 79527.

**Wygrane po 40.000 zł padły na** NrNr 1872, 15885, 34803, 52995, 54488, 61685, 64174, 67830, 71402, 86675, 94934.

**Wygrane po 16.000 zł padły na** NrNr 543, 8151, 8273, 8729, 9216, 17085, 17107, 18331, 18689, 20554, 22881, 25551, 26959, 29901, 37783, 43520, 44651, 44819, 44922, 46733, 49661, 55358, 57004, 58901, 59125, 59331, 61049, 64786, 65339, 71012, 72740, 75754, 76693, 77776, 78146, 82044, 83094, 84130, 85160, 97971.

## TEATR

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA**
**(ul. Jaracza 27)**

Dziś o godz. 19.15 komedia Antoniego Czechowa pt. „Wiśniowy sad" w inscenizacji i reżyserii Iwo Galla.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**
**ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36**

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki", komedia w 4 aktach Józefa Blizińskiego, z udziałem A. Dymszy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.

Kasa czynna od godz. 10 do 14-ej i od godz. 16-tej.

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**
**(Daszyńskiego 34, tel. 123-02)**

„Brygada szlifierza Karhana" punktualnie o godz. 19.15.

Zniżki dla studentów i członków Zw. Zaw. ważne.

**TEATR „OSA"**
**Traugutta 1, tel. 272-70**

„Wzywa was Tajmyr" godz. 19.30.

**„LUTNIA"**

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3-ch aktach K. Zellera.

W poniedziałki teatr nieczynny.

## KINA

ADRIA (dla młodz.) (Stalina 1) — „15-letni kapitan" — godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Arinka" — godz. 16, 18.30, 21 — film dozwolony dla młodzieży

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Maskarada" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 48" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL dla młodz. (Legionów 2-4) — „Wyspa skarbów" — godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) — „Świat się śmieje" — godz. 18 ,20 — film dozwolony dla dzieci

POLONIA (Piotrkowska 67) „Gdzieś w Europie" — godz. 16, 18.30, 21 film dozwolony dla młodzieży

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Potępieńcy" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Dzieci z jednego podwórka" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla dzieci.

ROMA (Rzgowska 84) — „Nikt nic nie wie" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

REKORD (Rzgowska 2) — „Urwis Gawroche" dla młodzieży godz. 16; „Wieś na pograniczu" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodz.

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Pocałunek na stadionie" — godz. 16, 18, 20 — film dozw. dla młodzieży

ŚWIT — Kino nieczynne z powodu remontu.

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Milcząca barykada" — godz. 16, 18.30, 21 — film dozwolony dla młodz.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Spotkanie" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Arinka" — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — godz. 15, 17.30, 20 — film dozwolony dla młodzieży

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Śpiewak nieznany" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

## RADIO

**CZWARTEK 17 LISTOPADA**

11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Kronika bułgarska. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) „Pielęgnujemy kwiaty w mieszkaniu". 14.30 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 14.50 (Ł) „Sprawy naszego miasta". 14.55 Koncert solistów. 15.30 „Śpiewamy piosenki". 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) Utwory fortepianowe. 16.45 (Ł) W audycji dla dzieci „O małym krasnalu". 17.00 „Słuchamy muzyki". 17.35 Audycja literacka dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 Koncert muzyki ludowej. 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — wykład z cyklu: „Przyroda ożywiona". 19.00 „Jak pracuje Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza. 19.15 „Na ratunek" — słuchowisko. 19.40 Muzyka. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Skrzynka muzyczna. 21.00 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Budapesztu. 21.40 „Niziny". 22.00 (Ł) Rozmowa o filmie. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja do Czechosłowacji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Fragmenty opery „Mignon" A. Thomasa. 24.00 Zakończene audycji i Hymn.

## Hallo! Mówi Moskwa!

Radio moskiewskie nadaje codziennie trzy audycje w języku polskim (według czasu polskiego):

**Pierwsza audycja** od godziny 16.30 do godziny 17.14 na falach 25,23 25,47 oraz na fali 30,67 metra.

**Druga audycja** od godziny 20.30 do godziny 20.59 na falach 374,4 i 1.115 metra.

**Trzecia audycja** od godziny 22.00 do godziny 22.28 na falach 31,65 i 1.115 metra.

**Codziennie prócz niedziel, w pierwszej audycji lekcje języka rosyjskiego. W niedzielę od godziny 15.15 do godziny 15.59 na falach 25,23, 30,67 i 31,65 — koncert. Prócz tego koncerty odbywają się w środy od godziny 22.45 do godziny 23.29**

# WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

*Co słychać w boksie łódzkim?*

## Turniej o „Złote Rękawice"

### otworzy bogaty w imprezy sezon naszych pięściarzy

W chwili obecnej w sporcie łódzkim daje się odczuć pewne odprężenie. Sezon letni skończył się, a rozpoczyna się tak zwany sezon zimowy, którego główną atrakcją, jeśli chodzi o Łódź, bywa zazwyczaj boks. Pierwszą poważniejszą imprezą o znaczeniu ogólnopolskim będzie w Łodzi turniej wag: koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej, o tak zwane „Złote Rękawice".

#### OBSADA TURNIEJU O „ZŁOTE RĘKAWICE"

— Kogo ujrzymy w dniach 26 i 27 bm. na ringu w hali ZS „Włókniarza"?

Wagę kogucią reprezentować mają: Grzywocz (Śląsk), Kruża (Pomorze), Liedke (Poznań), Kasperczak (Dolny Śląsk) oraz jako rezerwowi: Czarnecki i Żurawski.

W wadze lekkiej łodzianin Debisz będzie musiał stoczyć pojedynek z Sadowskim (Szczecin), Piotrowskim (Pomorze) i Żurawskim (Warszawa).

W wadze średniej wystąpią: Kolczyński (Warszawa), Paliński (Pomorze), Sznajder (Śląsk) oraz Wilczek (Warszawa).

W wadze ciężkiej ujrzymy: Szymurę (Warszawa), Rutkowskiego (Szczecin), Niewadziła i Jaskółę (Łódź). Rezerwowym będzie Kosturkiewicz (Dolny Śląsk).

#### NASZE HOROSKOPY

Jak widzimy, najlepszą obsadą będzie się mogła poszczycić przede wszystkim — waga kogucia. Mistrz Europy, Kasperczak, będzie miał ciężką przeprawę z Krużą, Grzywoczem, a może i z Czarneckim. „Złote Rękawice" chyba jednak jemu się dostaną... W wadze lekkiej stawiamy na Debisza. Nie wydaje nam się, aby łodzianinowi mogli poważnie zagrozić Sadowski, Piotrowski czy wreszcie Żurawski. Ten ostatni będzie jednak chyba najgroźniejszym jego przeciwnikiem.

#### „KOLKA" BĘDZIE W OPAŁACH

W wadze średniej możemy być świadkami największych niespodzianek. Na Kolczyńskiego nie możemy już dzisiaj bardzo liczyć, ale nie możemy lekceważyć jego wieloletniej rutyny, no i co tu dużo mówić, jego — „zęba" na młodszych przeciwników. W wyjątkowo dobrej formie „Kolka" może triumfować w Łodzi, ale my jesteśmy skłonni przypuszczać, że „Złote Rękawice" staną się łupem któregoś z młodszych zawodników, a mianowicie Sznajdra lub Palińskiego.

#### CZY SZYMURA ZAGRODZI ŁODZIANOM DROGĘ DO „ZŁOTYCH RĘKAWIC"

W wadze ciężkiej mamy dwóch łodzian, Jaskółę i Niewadziła, ale, niestety, na drodze do zdobycia „Złotych Rękawic" stanie im... Szymura, z którym jeszcze żaden z nich nie potrafił wygrać. Przypuszczamy więc, że i tym razem „Franuś" wyjdzie cało z opresji, chociaż walki może mieć ciężkie (Jaskóła, Niewadził).

#### MECZ Z LUBLINEM

Przyjrzyjmy się teraz dalszemu kalendarzykowi łódzkich pięściarzy. 27 bm. nasza reprezentacja walczyć będzie w Lublinie z reprezentacją tego miasta. Czwartego grudnia Związkowiec-Zryw walczyć będzie w Łowiczu z tamtejszym Związkowcem, ósmego grudnia w Poznaniu reprezentacja naszego okręgu zmierzy się z reprezentacją Poznania, druga — walczyć będzie w Olsztynie, w Ozorkowie, zaś w zawodach propagandowych wystąpią „Ogniwo" i „Bawełna". W dniu 11 grudnia ŁKS Włókniarz w meczu propagandowym zmierzy się w Zgierzu z tamtejszym Włókniarzem, a 18 grudnia będziemy znów świadkami zawodów propagandowych.

#### 5 STYCZNIA GOŚCIMY POZNAŃ

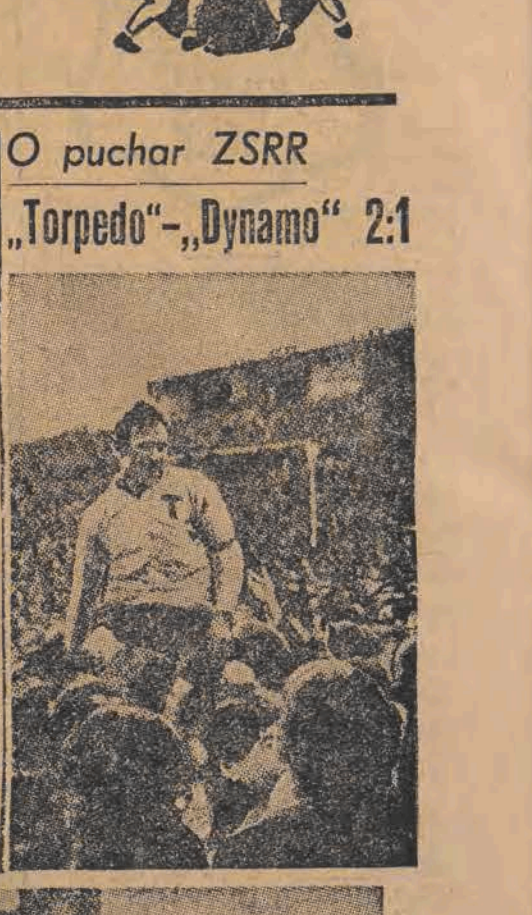
Poważniejszą imprezę będziemy oglądali w Łodzi dopiero 5 stycznia 1950 roku. W dniu tym w Łodzi rozegrany zostanie mecz międzymiastowy Poznań — Łódź, a druga reprezentacja Łodzi walczyć będzie w tym dniu w Krakowie, lub Częstochowie z reprezentacją jednego z tych okręgów. Terminy: 6, 29 styczeń i 5 luty przeznaczone są na zawody propagandowe. 26 lutego zobaczymy w Łodzi reprezentację Wrocławia, a nasz drugi garnitur walczyć będzie w Szczecinie.

#### MARZEC, KWIECIEŃ, MAJ...

Marzec upłynie nam pod znakiem indywidualnych mistrzostw okręgu seniorów (9, 10, 11 i 12). 19 i 26 marzec zarezerwowano znów na zawody propagandowe i mamy już kwiecień, który upłynie nam znów pod znakiem „Pierwszego Kroku Bokserskiego" w Kutnie, Łowiczu, Skierniewicach, Aleksandrowie, Zgierzu, Piotrkowie i Tomaszowie. W dniu 30 kwietnia i 1 Maja będziemy świadkami zawodów propagandowych, a 6 lub 13 maja pięściarze nasi zakończą swój sezon na rok 1949-50.

*O puchar ZSRR*

## „Torpedo"-„Dynamo" 2:1





*U góry: Rozentuzjazmowany tłum unosi na ramionach zdobywcę decydującej o zwycięstwie „Torpedo" bramki — Ponomarewa. U dołu: Ponomarew na chwilę przed oddaniem decydującego strzału.*

## Skład i regulamin ligi hokejowej

W związku ze zbliżającym się sezonem sportów zimowych Polski Związek Hokeja na lodzie ustalił skład Ligi PZHL i regulamin rozgrywek mistrzowskich.

Liga PZHL będzie się składać z 12 klubów. Zaliczono do niej 8 zespołów, które w ub. roku zajęły w rozgrywkach mistrzowskich miejsca od 1 do 8. Są to: „Cracovia", „KTH", „Legia" (Warszawa); „Górnik" (Giszowiec); „Stal" (Katowice); „Piast" (Cieszyn); „Gwardia" (Bydgoszcz), ŁKS „Włókniarz" (Łódź).

Ponadto do Ligi wejdą dwa kluby, które zajmą dwa pierwsze miejsca w t. zw. turnieju spadkowym. Do turnieju tego dopuszczono te kluby, które w ub. roku przegrały już w I rundzie i nie dokończyły rozgrywek ligowych: „Pomorzanin" (Toruń), „Gwardia" (Kraków), KKS (Mysłowice), AZS (Poznań), ZS (Lublin), „Len" (Wałbrzych), „Stal" (Siemianowice) i „Polonia" (Bytom). Turniej rozegrany zostanie w dn. 2—4 grudnia br. w Katowicach.

Dalsze dwa kluby, które uzupełnią skład Ligi wyłonione zostaną w turnieju drużyn A-klasowych — mistrzów poszczególnych okręgów. Turniej ten odbędzie się w dniach 9—11 grudnia w Katowicach.

Utworzona w ten sposób Liga PZHL podzielona będzie drogą losowania na dwie grupy. Rozgrywki w każdej grupie odbywać się będą na zasadzie „każdy z każdym" (mecz i rewanż). Drużyny, które w swoich grupach zajmą dwa pierwsze miejsca wezmą udział w turnieju finałowym, który rozgrywany na zasadzie każdy z każdym (bez rewanżu) wyłoni mistrza Polski na rok 1949-50. Pozostałe drużyny ustalą kolejność miejsc w Lidze w dwóch osobnych tuniejach.

Po zakończeniu rozgrywek cztery ostatnie drużyny spadają do klasy A, a na ich miejsce wchodzą do Ligi PZHL — mitsrz i wicemistrz Polski w klasie A.

## Przed meczem Węgry-Szwecja

BUDAPESZT (obsł. wł.) Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Węgry — Szwecja, które odbędzie się w niedzielę, 20 bm. w Budapeszcie, wzbudziło wielkie zainteresowanie węgierskiej opinii sportowej. Skład drużyny szwedzkej będzie prawdopodobnie niego inny, niż w ostatnim meczu z Irlandią. Węgrzy zwracają szczególną uwagę na bramkostrzelny atak Szwedów. Mecz wywołał również wielkie zainteresowanie w Szwecji. Świadczy o tym fakt, że drużynie towarzyszyć będzie do Budapesztu 10 dziennikarzy sportowych. Jak wiadomo ostatnie spotkanie między obu drużynami, rozegrane na wiosnę w Sztokholmie, zakończyło się wynikiem remisowym 2:2.

* * *

Na posiedzeniu Węgierskiego Związku Piłkarskiego ustalono terminarz międzynarodowych spotkań piłkarskich reprezentacji Węgier w przyszłym roku. Termin meczu Węgry — Polska został ustalony na dzień 11 czerwca w Warszawie.

## Jutro mecz młodych talentów pięściarskich

W piątek, dnia 18 listopada br. o godzinie 19 w hali sportowej na Widzewie — ul. Armii Czerwonej 80-82 pięściarze Widzewa skrzyżują rękawice z kolejarzami łódzkimi.

Walka toczyć się będzie o mistrzostwo klasy B.


GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

| | |
|---|---|
| Redaktor naczelny | 216-14 |
| Zastępca red. naczelnego | 218-23 |
| Sekretarz odpowiedzialny | 219-05 |
| Dział partyjny | 254-25 wewn. 10 |
| Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych | 219-42 |
| Dział mutacji | 223-29 |
| Dział miejski i sportowy | 254-21 wewn. 8 i 11 |
| Dział ekonomiczny | 218-11 |
| Dział fabryczny | 216-19 |
| Dział rolny | 254-21 wewn. 9 |
| Redakcja nocna | 173-31 |

Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 78, tel. 222-22

Administracja 260-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-30 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.


W. Ażajew — 320

## Daleko od Moskwy

Każdej chwili mogło się coś zdarzyć. Techniczne warunki dopuszczają przy próbach jeden procent rozerwanych połączeń. Jeżeli zaś tych połączeń w rurociągu są dziesiątki tysięcy, to setki mogą ulec rozerwaniu! Ale nie na próżno Umara Mahomet i jego towarzysze dali słowo, że pracę swoją wykonają bez braków. — Pod ciśnieniem siedemdziesięciu atmosfer tylko dwanaście połączeń popękało. Ile jednakże krwi popsuli sobie budowniczowie z powodu tych dwunastu połączeń! W takim, wypadku pompy na sygnał podany z najbliższego kontrolnego punktu, przerywały pracę, robotnicy zaczynali kopać i zastępowali uszkodzone połaczenia nowymi. Tak zdarzyło się dwanaście razy! W dwóch punktach nastąpiło zatamowanie. Długo męczyli się, ażeby usunąć przyczynę — musieli nawet przeciąć rurociąg, aż wreszcie wyciągnęli... grube drewno i snopek siana w kształcie korka.

Przewodniczący Komisji Państwowej kazał puścić ropę. Pompy konczelańskie zaczęły działać i ropa z ogromnych rezerwuarów popłynęła rurociągiem... Płynęła naprzód, a za nią podążali autami członkowie komisji i przedstawiciele kolektywu budowniczych. Obecni byli Batmanow, Ziatkow, Beridze, Umara, Tania Wasylczenko, Pietka Gudkin i Grubski, Karpow i Genek Pankow, Filimonow oraz Aleksy Kowszow — razem pięćdziesiąt osób. Auto prowadzili Smorczkow i Machow. W kabinie Machowa siedziała zamiast pomocnika Musia Kuczyna. Przejażdżka ta była pełna radości i niepokoju.

Już na lądzie, niedaleko Dolnej Sazanki, gdzie rybacy-ziomkowie Karpowa uroczyście witali budowniczych, pękło nagle połączenie! Ropa trysnęła przez szczelinę, wyrzuciła z wykopu warstwę ziemi i podniosła się ponad tajgę, zalała i zaplamiła pożółkłe drzewa, suchą trawę, kolorowe jesienne kwiaty. Auto, w którym siedział Umara Mahomet znalazło się najbliżej miejsca wypadku. Spawacz wyskoczył i pobiegł do miejsca, gdzie z ziemi walił słup ropy.

— Nafta! Nafta! Patrzcie nafta! — wołał radośnie Umara, czerpiąc garściami oleisty płyn i chciwie wąchając.

Beridze skoczył rozgniewany na spawacza: tu zdarzył się wypadek, a on dziwak tańczy. Ale Umara wyciągnął do inżyniera zabrudzone ręce i wołał:

— Nafta, nafta!

Beridze przyjrzał mu się uważnie i już się nie odezwał.

— Iwanie Łukiczu! Natychmiast wyjeżdżaj na posterunek kontrolny! — zarządził w międzyczasie Kowszow. — Niech telefonują do Czongru, ażeby zatrzymali pompy, Jak tylko zatrzymają — proszę uszkodzone miejsce zabezpieczyć zasuwami.

Po czterech godzinach ropa znów popłynęła i auta ruszyły dalej.

— Czego się tak cieszysz? — spytał Karpow Umarę — Tyle ropy na próżno się wylało, a ty się cieszysz.

Ropa wylana to drobnostka, za to wiele radości — odpowiedział Umara. Widzę, że ropa jest w twojej wiosce, to znaczy, że wkrótce będzie w Nowińsku.

Ropa doplynęła do Nowińska siódmego dnia — czwartego listopada. Całe miasto wyszło do Adunu, ażeby ją przywitać. Wielotysięczny tłum zebrał się około rafinerii. Każdy chciał znaleźć się w pobliżu cysterny do której włączono odnogę rurociągu.

— Kto ma odebrać naftę? — spytał Batmanow Pisarewa i Dudina, stojących obok cysterny.

— Niech przyjmą; wy, Umara Mahomet, Ziatkow, Karpow, Tatiana Wasylczenko, Terechow i Kapicyn, robotnik rafinerii.

W tym momencie w szerokim otworze odnogi ukazała się ropa. Wytrysnęła cienkim, żółtym strumieniem, potem zaś lunęła czarnym potokiem, lśniąc kolorami tęczy Ponad Adunem rozległy się oklaski. Ziatkow wystąpił z tłumu, zdjął czapkę i ze szklanką w ręce zbliżył się do cysterny. Drżącą ręką podstawił ją pod strumień ropy. Naczynie napełniło się. Ziatkow wytarł je czapką, ucałował i podał Pisarewowi.

D-06968